

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Pstrowski będzie jak nowy, a Szczurołap... **str. 3 i 8**

Co z tą trawą? Kosić, nie kosić... **str. 5**

Cała prawda o zabrzańskich bezdomnych **str. 6**

ZABRZA i RUDY ŚL.

11.08.2022 r.

Nr 32 (3301)

www.GlosZabrze24.pl

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Szacowany koszt budowy łącznika z autostradą A1 wzrósł trzykrotnie! Skąd gmina weźmie na to pieniądze?

Estakada w lesie

W poniedziałek (8 sierpnia) policjanci udaremnili samobójczą próbę 34-letniej mieszkanki. Zdesperowana kobieta chciała odebrać sobie życie, skacząc z wiaduktu nad autostradą A4 (Zabrze-Makoszowy, ul. Legnicka), o czym przez świadków została powiadomiona komenda.

Kobieta chciała skoczyć na A4

Udaremnione samobójstwo

Bezwzględnie, a była godzina 21., na miejsce został skierowany operujący w pobliżu patrol wydziału ruchu drogowego, zamknięto też dla ruchu odcinek autostrady. Przybyli na miejsce starszy sierżant Michał Dajos oraz starszy sierżant Przemysław Pszeniczny próbowali uspokoić kobietę stojącą już za barierkami ochronnymi. W pewnym momencie ta odskoczyła od poręczy, jednak policjanci byli na tyle blisko, że zdążyli złapać ją za rękę. Przyciągnęli ją do siebie, a zarazem odciągnęli od krawędzi wiaduktu w bezpieczne miejsce.

Po przybyciu karetki mundurowi przekazali 34-latkę pod opiekę ratowników. (w)

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



WOJCIECH SŁOTA

Nie tylko z powodu szalejącej inflacji i rosnących kosztów wszelkich inwestycji, już nie 30 mln złotych – jak pierwotnie szacowała gmina Zabrze – a całe 100 mln złotych będzie kosztować stworzenie ulicy Nowo-Goduli, która połączy zabrzańską strefę ekonomiczną z węzłem autostrady A1. Oznacza to w praktyce, że budowa nie ruszy nim nie uda się uzyskać dodatkowych pieniędzy na nią. Władze miasta wskazują jednak, iż wzrost spodziewanych kosztów wynika także ze znacznego poszerzenia zakresu planowanego przedsięwzięcia, m.in. ma powstać estakada, która uchroni naturalne walory dorzecza Potoku Rokitnickiego i tamtejszych łąk. Z kolei nowe rondo w ciągu ul. Witosa musi być większe niż wcześniej zakładano, by dostosować się do ruchu, które wygeneruje po przebudowie (tę zapowiedział rząd) jezdni na trasie Wieszowa – Rokitnica, która stała się wąskim gardłem w godzinach komunikacyjnego szczytu.

OGŁOSZENIA

Prąd z wody, czyli o hydroelektrowniach

czytaj na str. 13

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

ZABRZE SUMMER Festival

patrz na str. 10 i 16

ISSN 0209-2719



Kierowca nie żyje, dwoje pasażerów trafiło do szpitali

Wjechał w mur

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w ubiegłą sobotę (6 sierpnia) około 4.30 nad ranem w Zabrzu. W dzielnicy Mikulczyce, w rejonie skrzyżowania ulicy Moniuszki z aleją Szczęście Ludwika, 29-letni kierowca renaulta na łuku panowania nad swym pojazdem i z impetem wjechał w betonowe ogrodzenie tamtejszej posesji. Auto rozbiło mur, ale kierowca

tego nie przeżył. Jego zgon stwierdzono już na miejscu zdarzenia, natomiast dwoje pasażerów samochodu w trybie pilnym zostało przez służby ratunkowe przetransportowane do szpitali w Gliwicach oraz Zabrzu.

Wyjaśnianie wszystkich okoliczności tego fatalnego zdarzenia trwa. W dniu wypadku na miejscu dowody gromadzili policjanci pod nadzorem prokuratora. (s)



KMPSP ZABRZE

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Budowę łącznika pomiędzy strefą ekonomiczną a autostradą A1 władze Zabrze zapowiedziały już w styczniu 2021 roku, ogłaszając rozpoczęcie prac projektowych przez wybraną w przetargu firmę Sweco Polska. Finałem jej wartych 640 tys. zł starań miało być uzyskanie pozwolenia na budowę i dopięcie całej procedury biurokratycznej w ciągu 1,5 roku. – To bardzo ważna inwestycja zarówno dla inwestorów, jak i mieszkańców Zabrze. Nowa droga ułatwi firmom ze strefy ekonomicznej transport i jednocześnie sprawi, że samochody ciężarowe nie będą musiały przejeżdżać przez centrum Rokitnicy – podkreślała podczas uroczystego podpisania tamtej umowy Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze.

Jak dotąd, wszelki ciężki transport samochodowy do i ze strefy ekonomicznej rozciągającej się pomiędzy Rokitnicą, Mikulczycami i osiedlem Młodego Górniką odbywa się głównie ulicą Ofiar Katynia i dalej ul. Krakowską do ronda przy granicy Zabrze i Wieszowy, skąd jest dopiero dojazd do autostradowego węzła. To ma się jednak zmienić i z ronda w samej strefie – u zbiegu ulic Goduli i Ofiar Katynia

Estakada w lesie

– zostanie poprowadzony czwarty wyjazd, który da początek nowej jezdni wiodącej przez południowe peryferia Rokitnicy, obok stacji, z pominięciem osiedla mieszkaniowego i w pobliżu ogródków działkowych, do ulicy Witosza (droga krajowa nr 78) i wjazdu na A1.

Póki co jednak, jedynym zrealizowanym dotąd w pełni przedsięwzięciem związanym z tą inwestycją jest... nasadzenie już wiosną ubiegłego roku tysiący krzewów, kwiatków i drzewek w szczerym polu, wzdłuż planowanej trasy. Pieńdże bowiem na ten cel pozyskano z innego źródła i trzeba je było we właściwym czasie wydać i rozliczyć. Zresztą sprawa ta odbiła się szerokim echem tak wśród mieszkańców, jak i radnych, którzy nie rozumieli, dlaczego roślinność ozdobna jest sadzona w środku pola kukurydzy...

Ponieważ podczas ostatniej sesji Rady Miasta prezydent Zabrze krótko nawiązała ponownie do tematu całej dużej inwestycji, postanowiliśmy ponownie zgłębić

temat. Tym bardziej, że jak przyznaje w rozmowie z naszą redakcją wiceprezydent Krzysztof Lewandowski, jest to jedna z kluczowych inwestycji drogowych w mieście. – Już wiemy, że mamy obecnie duży problem komunikacyjny na węźle autostrady A1, który chyba od początku został źle zaprojektowany. Tam się teraz robią bardzo duże korki, więc istnieje potrzeba zsynchronizowania naszej inwestycji z pracami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która zamierza rozbudować obydwa ronda przy tym węźle, a także poszerzyć fragment ul. Krakowskiej. Wszystkie inwestycje jednak droższą, więc musimy nasze wyzwanie na nowo skalkulować – podkreśla wiceprezydent.

W imieniu władz miasta o szczegółach porozmawiał z nami Rafał Kobos, pełnomocnik prezydent Zabrze ds. inwestorów. – Właśnie niedawno ukończono opracowanie projektu budowlanego, lada chwila wystąpimy więc z formalnym wnioskiem

do prezydent Zabrze o wydanie pozwolenia na budowę, a dokładnie o zgodę na realizację inwestycji drogowej. Od tego czasu będzie 90 dni czasu na podpisanie takiego dokumentu lub wskazanie kwestii do uzupełnienia. Przypomina, iż koszt 30 mln złotych był skalkulowany jeszcze w 2017 roku, gdy po raz pierwszy siadano do dyskusji na ten temat. Od tamtego czasu wiele się zmieniło na polskim i europejskim rynku, zwłaszcza jeśli chodzi o koszty tego rodzaju przedsięwzięć budowlanych.

– Obecnie szacujemy, że będzie to nie mniej niż 100 mln złotych, jednakże pełen kosztorys inwestorski powinien być gotowy dopiero na przełomie roku. Warto jednak zwrócić uwagę, iż ta znacząco wyższa cena wynika także z tego, iż decyzją pani prezydent postanowiono znacząco poszerzyć zakres inwestycji. Nie tylko zostanie wybudowana estakada chroniąca zieleń wokół Potoku Rokitnickiego, ale także powstaną ścieżki rowerowe.

Znacząco poprawiona i przebudowana zostanie też przy okazji ulica Traktorzystów, pociągnięta będzie tam sieć gazowa, energetyczna, wodno-kanalizacyjna, pojawi się oświetlenie. Powstaną także trzy duże zbiorniki retencyjne dla uregulowania gospodarki wodnej w tamtym rejonie – wylicza Kobos.

Jego zdaniem teoretycznie w dalszym ciągu obowiązujący termin zakończenia całego przedsięwzięcia to końcówka 2024 roku. Choć prawdą jest, iż miasto jeszcze nie wystąpiło formalnie z wnioskiem o zewnętrzne dofinansowanie przedsięwzięcia, gdyż do tego potrzebna jest pełna dokumentacja. A ta wciąż jest w opracowaniu. – Do końca roku powinniśmy jednak etap projektowy i kosztorysowy zamknąć. A wówczas już tylko w rękach pani prezydent będzie ostateczna decyzja co robić dalej: czy czekać na uzyskanie środków zewnętrznych czy może zacząć budować z pieniędzy gminnych – podsumowuje Kobos. (pej)

KONDOLENCJE

*Lecz Oni ciągle jeszcze żywi
Nadal wytrwale są wśród nas
Ich dusze przy nas pozostały
Tylko ich ciała zabrał czas*

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp. Kazimierza Łożyńskiego

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
w tych trudnych chwilach dla

Naszych Drogich Koleżanek

**Wioletty Szymańskiej
i Sandry Szymańskiej**

oraz

Ich Najbliższych



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Przedsiębiorstwa Remontów Ulic i Mostów S.A.*

Szanownej Pani

Wioletcie Szymańskiej

Radnej Rady Miasta Zabrze

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa



*prezydent Miasta Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik*

Szanownej Pani

Wioletcie Szymańskiej

Radnej Rady Miasta Zabrze
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają



*Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
Łucja Chrzęstek-Bar
wraz z radnymi*

Charakterystyczny dla naszego miasta monument stojący przy ul. 3 Maja, a więc pomnik przodownika PRL-owskiej pracy Wincentego Pstrowskiego, przechrzczony wiosną 2018 roku na pomnik Braci Górniczej, po raz pierwszy w swej historii przechodzi fachową renowację. „Jego głównym celem jest przywrócenie pełnych walorów technicznych i estetycznych dzieła wybitnego polskiego rzeźbiarza Mariana Koniecznego i zapewnienie jego przetrwania poprzez przeprowadzenie specjalistycznych prac konserwatorskich, co z pewnością nie tylko poprawi jego stan, ale też zapewni, że cieszyć będzie swoim widokiem kolejne pokolenia” – głosi oficjalny komunikat. Czyli co tak właściwie będzie robione!?

Na początku zdemontowano wszystkie czarne granitowe płyty z postumentu oraz podstawy, a także napis. Kamienie pojechały do renowacji, gdzie będą szlifowane, czyszczone, ewentualnie wymienione w każdym razie mają odzyskać dawny blask. Będą na powrót tej samej grubości i odcienia, bo niektóre – po poprzedniej prowizorycznej naprawie sprzed kilkunastu lat – zaczęły odbiegać jakościowo od pierwowzoru. Do renowacji zabrano także płytę z napisem, również dość prowizorycznym, przytwierdzonym cztery lata temu.

Kolejno odnawiana będzie cała betonowa podstawa, a stanie się to dzięki uzupełnieniu ubytków, naprawieniu i zakonserwowaniu kotew i zbrojenia. Potem zaś przyjdzie czas na czyszczenie samego pomnika. Nie będzie to czynione mechanicznie, lecz tylko i wyłącznie chemicznie, aby nie uszkodzić detali pomnika. Po takim myciu rzeźba prawdopodobnie będzie błyszcząca i brązowa, gdyż wykonana jest właśnie ze stopu miedzi z cyną

Wielki pomnik, górniczy symbol miasta, przechodzi remont

Brąz w zieleni



JAKUB LAZAR

i innymi pierwiastkami. Zaraz potem poddana zostanie procesowi „starzenia”, tak by pokryła się patyną (to produkt utleniania miedzi, czyli specyficznej dla brązu trwałej korozji). Dawny Pstrowski będzie zatem zielony, podobnie jak np. wiekowe miedziane dachy czy okucia, a nawet nieużywane monety z domieszką miedzi. Nada to pomnikowi charakteru dostojnej pamiątki, a nie „wyglancowanej” na niedzielny obiad chochli.

Koszt renowacji oszacowano na 95 tysięcy złotych, z czego aż 80 tysięcy ze środków programu własnego Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku *Rzeźba w przestrzeni publicz-*

nej dla Niepodległej – 2022, pochodzących z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prace zajmą około dwa miesiące

Odslonięcie pomnika górnika Wincentego Pstrowskiego, nastąpiło w 1978 roku. Jego autorem jest wspomniany polski rzeźbiarz, profesor Marian Konieczny. Przodownik pracy był rębaczem dołowym kopalni Jadwiga w Zabrzu. Władza komunistyczna namówiła tego prostego robotnika zaraz po wojnie do zapoczątkowania w kopalni współzawodnictwa pracy. Do historii przeszło jego hasło: *Kto da więcej niż ja?* I tak według danych ówczesnych władz pracując ponad

siły wyrobił on 293 procent zakładanej normy wydobywania węgla. Władze zrobiły z niego symbol pracowitości i wykazywały jego uległość, zaś pozostali górnicy krytykowali go za poddaństwo i pracę bez opamiętania i bez szacunku dla zdrowia i bezpieczeństwa. Władze zresztą dawały mu do pomocy silnych pracowników bądź dopisywały do urobku efekty pracy innych górników. W kwietniu 1948 roku zmarł w wyniku wykonania wspomnianych norm, bo niewątpliwie pracował ponad siły.

Pod koniec roku 2017 roku wojewoda śląski w związku z tzw. ustawą dekomunizacyjną stwierdził, przytaczając opinię Instytutu Pamięi Narodowej, że Pstrowski – w ramach działalności propagandowej partii komunistycznej – to symbol upamiętniający ówczesny ustrój i że po zmianie ulic jego imienia w kilku miejscowościach należy także usunąć z przestrzeni Zabrze jego pomnik. Przemawiała zresztą za tym także nowelizacja ustawy podpisana przez prezydenta RP. W Zabrzu rozgorzała dyskusja... Przed pomnikiem przeprowadzona została nawet manifestacja w jego obronę. Radni podjęli wiosną 2018 roku uchwałę, która zakładała poświęcenie monumentu całemu środowisku górniczemu i przemianowanie go na pomnik Braci Górniczej – co ważne z zachowaniem dotychczasowej rzeźby. Dodatkowo teren, na którym stoi monument został przekazany Muzeum Górnictwa Węglowego, co uczyniło obiekt w zasadzie eksponatem. (kub)

Zgodnie z życzeniem mieszkańców – wyrażonym w głosowaniu szóstej edycji budżetu obywatelskiego – zagospodarowano plac przy ul. Jordana w dzielnicy Helenka. W efekcie wyodrębniono na nim 25 miejsc parkingowych (w tym jedno dla osób niepełnosprawnych), postawiono latarnie solarne, kosze, nowe ławki oraz stojaki na rowery. W pobliżu ułożono też nowe chodniki, nasadzono zieleni i uporządkowano trawniki.

Parking i ławki Placyk już po nowemu

Przypomnijmy, że w dotychczasowych siedmiu edycjach budżetu obywatelskiego do realizacji zatwierdzono 159 projektów i większość służy już dzisiaj mieszkańcom. A już 30 września rozpocznie się głosowanie w ramach IX edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. Obecnie odbywa się wstępna weryfikacja złożonych przez mieszkańców wniosków, która zakończy się 2 września, a ostateczną listę projektów, które poddane zostaną głosowaniu poznamy 23 września. (w)



UM ZABRZE

Remont mostu do października

W poniedziałek (8 sierpnia) rozpoczęto remont mostu nad Bytomką przy placu Teatralnym. Na czas renowacji, którą zajmuje się firma Agal z Rybnika, zachodnia jezdnia została zwężona do jednego pasa

ruchu, skutkiem czego ruch od strony Mikulczyc został poprowadzony objazdami. Utrudnienia te potrwać blisko dwa miesiące, bowiem zakończenie inwestycji zaplanowane jest na 30 września. (s)

OGŁOSZENIE

enternamedica
DIAGNOZA, TERAPIA, TELEPIEKA

Specjalizacje:

- Kardiologia (codzienna możliwość porad kardiologicznych) • Kardiologia dziecięca
- Interna • Neurologia • Diabetologia • Psychiatria • Fizjoterapia i rehabilitacja
- Medycyna zakaźna (konsultacje post-COVID, borelioza) • Dietetyka
- Psychologia zdrowia

Diagnostyka:

- ECHO serca • EKG • Holter EKG • EKG wysiłkowe • USG jamy brzusznej
- USG Doppler tętnic kończyn dolnych, szyjnych i nerkowych • kontrole stymulatorów serca, stymulatorów resynchronizujących (CRT-P i CRT-D) oraz automatycznych kardiowerterów-defibrylatorów (ICD) • Programy telepieki dla pacjentów z problemami serca i cukrzycą

Rejestracja: +48 518 313 600 w godz. od 15:00 do 20:00,
lub na stronie **enterna.pl**

+ Enterna Medica, ul. Wolności 338b, 41-800 Zabrze

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelnym@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojteka@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta (współpracownik),
Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 690 683-103
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10-17
wt.-pt. godz. 10-16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Zamiast degradować środowisko można zrobić murawę boiska

Opony, wszędzie opony...

Problem z zużytymi oponami pojawia się najczęściej zaraz po wymianie „gum” na nowe. Zakłady wulkanizacyjne mają w swej ofercie ich przejęcie (niektóre za drobną odpłatą), ale są tacy kierowcy, którzy wolą sprawę załatwić na własną rękę... A opon nie wolno wyrzucać do kontenerów na odpadki! Nie należą bowiem do żadnych frakcji klasyfikowanych jako „tradycyjny” odpad gospodarstwa domowego. Nie można ich zatem tak po prostu wkładać do kubłów albo porzucać np. obok garaży. Należy je po prostu oddać do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Tymczasem pozostawione same sobie szpecą i degradują zabrzańskie środowisko nie mówiąc o tym, że są przyczynkiem do powstawania dzikich, nielegalnych wysypisk śmieci.



MATERIAŁ INFORMACYJNY

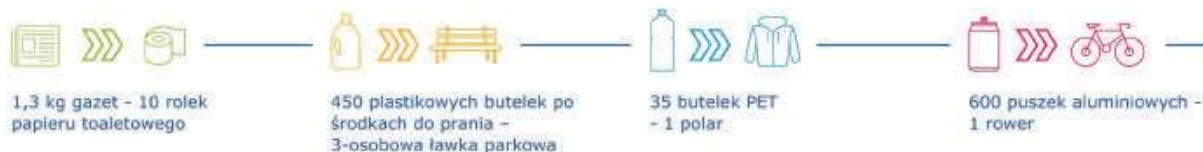
Nasi Czytelnicy co rusz alarmują nas o miejscach, w których zalegają stare zużyte opony: ostatnio nadesłano do nas zdjęcia z ulic Magazynowej (obok) i Grzybowskiej (poniżej). Za każdym razem sprawy te przekazujemy Straży Miejskiej, która właściciela gruntu administracyjnie wzywa do uporządkowania terenu. Jeśli to nie pomaga, do sprzątnięcia wkraczają służby miasta. A przecież wystarczy skorzystać z ofert utylizacji opon u wulkanizatora albo samemu odwieźć opony do punktu przy ul. Cmentarnej 19F w Zabrze. Tam każde gospodarstwo domowe może raz do roku za darmo oddać cztery sztuki, czyli właśnie akurat komplet opon z auta. Takie postępowanie sprawi, że w mieście będzie czystiej, a odpad zostanie profesjonalnie i ekologicznie wykorzystany, czyli poddany recyklingowi.

Opona pozostawiona sama sobie utylizuje się zaś... sto lat, zatruwając przez ten czas środowisko. Tymczasem stare gumy to świetny i cenny surowiec wtórny. W procesie recyklingu można odzyskać stal, tekstylia (nawet do kilograma materiału z jednej gumy) czy charakterystyczne gumowe chipsy lub granulaty. Każde z nich ma potem wiele zastosowań, a niektóre przykłady są dość zaskakujące. Tekstylia z opon wykorzystywane są m.in. w budownictwie, bo służą bowiem do wzmocnienia betonu, by podnieść odporność na pękanie i wydłużyć jego żywotność. Granulat wykorzystywany jest z kolei do budowy dróg. W Polsce wykorzystano np. 25 tys. zużytych gum do budowy 4,5-kilometrowego odcinka obwodnicy Krakowa. Kawałki gumy po długim procesie oczyszczania (uzyskuje się wartościową sadzę techniczną) trafiają jako pigment do farb czy składnik tonerów do drukarek. Aż 70 procent wyprodukowanej sadzy technicznej przydaje się do wyrobu nowych opon. W procesie produkcji wykorzystuje się także oleje (również z opon) czy gaz (owoc procesu pirolizy ogumienia). Surowiec ze starego ogumienia wykorzystywany jest również przy tworzeniu znaków drogowych, ekranów akustycznych czy podkładów kolejowych. Zastosowanie znalazło także w sporcie. Charakterystyczne czarne granulki na słynnych boiskach orlik, które budowane są także w Zabrzu, pochodzą z recyklingu. Na jeden plac zabaw z gumowymi podkładami, które również stawiane są w Zabrzu, wystarczy około 160 sztuk opon z ciężarówek. Nie wyrzucamy zatem opon, gdzie popadnie... (kub)



Recykling odpadów

Dzięki segregacji możemy dać odpadom drugie życie. Wiesz, jak można je wykorzystać?



Masz wątpliwości, do jakiego pojemnika wyrzucić odpady? Podpowiadamy:



Na dokładkę garść faktów i mitów o segregacji śmieci:



www.fcc-group.pl

FCC Environment

Co roku w środku lata w naszym mieście rozpoczyna się dyskusja: kosić czy nie kosić trawę? Zwolennicy obu opcji przytaczają znane argumenty: skoszony trawnik wygląda lepiej, nie ma w nim kleszczy czy pyłków powodujących alergię, ale z drugiej strony nieskoszona łąka jest naturalna, zatrzymuje wodę i obniża wysoką temperaturę. Które rozwiązanie jest lepsze? Telefony i e-maile od naszych Czytelników świadczą, że zabranie skłaniają się raczej ku idei „kwietnych łąk”, bo niepodlewane, krótko przystryżone trawniki latem błyskawicznie zamieniają się w „suchy step” i przestają pełnić swoją rolę.

„Aż się chce płakać! Tyle się mówi o tym, aby nie kosić trawy, a na moim osiedlu Hermisza hałas i wycinanie trwa w najlepsze. Co my, ludzie możemy zrobić, aby temu zapobiec?” – pyta w liście do redakcji Ewa Miksch, przesyłając zdjęcie wykonane w upalny dzień (25 lipca), na którym widać, jak pracownik firmy działającej na zlecenie Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej skracą trawę, która ledwo co odrosła od ziemi. Jak usłyszeliśmy w administracji ADS Północ, której podlega ten teren: – *Firma ma termin i wykonuje usługę zgodnie z harmonogramem.*

Czytelniczka zwraca jednak uwagę, że tuż obok siedziby tej samej administracji, przy ul.

Kosić czy nie kosić? Oto jest pytanie... Zostawcie nam trawę!



EWA MIKSCH

Ciołkowskiego, pozostawiono spory niekoszony obszar. Przypadek czy celowe działanie? Nie sposób odmówić zabranie racji. Także w sprawie traktowania całych, ogromnych niekiedy osiedlowych zieleńców na równi z trawnikami na skwerach w centrum miasta i przy ciągach komunikacyjnych (z uwagi na widoczność) oraz pieszych. Podróżując po Europie zauważyli zapewne, że w większości krajów pozostawia się w takich miejscach rozległe enklawy prawie naturalnej, łąkowej zieleni. Podobnie coraz częściej ma się rzecz także w Polsce. Kwit-

nące na tych osiedlowych łąkach kwiaty nie tylko cieszą oczy i powonienie okolicznych mieszkańców i spacerowiczów, ale mogą wpłynąć na wzrost drastycznie spadającej w ostatnich latach populacji pszczoł. Poza tym, od wielu lat latem jest susza, a skoszony trawnik tylko wtedy pełni swoją rolę, gdy jest regularnie podlewany (a tego, pomijając urzędowy zakaz używania do tych celów wody w czasie suszy, spółdzielnia nie praktykuje) inaczej wysycha, płowieje, a ziemia ulega wyjałowieniu, bo krótka trawa szybciej traci wilgoć. Przy wysokich tem-

peraturach powietrza, niskie koszenie trawnika powoduje nadmierne pylenie z odsłoniętej powierzchni, trawa nie rozkrzewia się, lecz zaczyna zasychać. Nieprawdziwy jest też argument o alergenach, bo długa trawa już nie pyli, ale ta skoszona raczej tak. A kleszcze przetrwają i w jednej i drugiej, bo po prostu żyją w trawie. A że chętniej położymy się, czy usiądziemy na kocu, gdy trawnik jest przystryżony, łatwiej też „złapiemy” tam kleszcza...

O zdanie na temat koszenia traw pytamy przechodniów na ulicy. Tym razem jednak wszyscy są przeciwko. – *Pomijając względy estetyczne i przyrodnicze to niekoszone latem trawniki w znacznym stopniu potrafią obniżyć temperaturę w bezpośrednim sąsiedztwie, co przede wszystkim dla dzieci i osób starszych nie jest bez znaczenia. Zwłaszcza, gdy coraz więcej terenów w mieście jest zabetonowywanych – mówi lekarz ze Śląskiego Centrum Chorób Serca, proszący o zachowanie anonimowości. – Poza tym takie „łąki” tłumią hałas i zatrzymują pyły.*

Informacje lekarza potwierdzają nam w wydziale ekologii urzędu miejskiego w Zabrze. Słyszmy, że im wyższa trawa, tym lepiej to działa, bo taki

trawnik może być nawet o 20 stopni chłodniejszy od przystryżonego „do gołej ziemi” i może mieć o 30 stopni mniej niż asfaltowa ścieżka. Poza tym nie można zapominać ile ton dwutlenku węgla z naszego otoczenia usuwają i ile produkują tlenu takie bujne, żywe trawniki. Kosić trzeba, by nasze osiedla nie zamieniły się w dzikie chwastowiska, ale z umiarem. Najlepiej wiosną i jesienią, gdy temperatury zelżeją i to nie „do gołej ziemi”. Latem lepiej dać się trawnikom zregenerować. A jeszcze lepiej, gdzie można, tam zakładać kwietne łąki.

Pracownicy wydziału infrastruktury, nadzorującym z ramienia miasta odpowiedzialny za gminną zieleni Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, też nie zalecają letniego koszenia traw. – *Trawniki, to żywy organizm. Gdy brak opadów, a temperatury są bardzo wysokie, lepiej poczekać i w ogóle nie kosić, by dodatkowo nie dokładać mu „stresu”. Natomiast bezwzględnie trzeba to robić w warunkach suszy, tylko jeśli na danym obszarze występuje zagrożenie pożarowe – tłumaczy Tomasz Kalinowski, specjalista do spraw zieleni w wydziale infrastruktury.* (eska)

Nad rzeczką, opodal krzaczka

Mieszkańcy zabrzańskiej Rokitnicy byli w lipcu świadkami niecodziennych prac prowadzonych przez robotników bezpośrednio w korycie Potoku Rokitnickiego, na doskonale widocznym jego odcinku wzdłuż ul. Ofiar Katynia (okolice dawnego salonu samochodowego i myjni). Zadaniem dosłownie kilkusobowej ekipy było m.in. oczyszczenie i pogłębienie koryta rzeczki z użyciem maszyn przypominających koparki i spychacze, a także pozbawienie brzegów narosłej roślinności. Co bardzo nietypowe, robotnicy nie brodzili w wodzie, gdyż dno było niemal suche. Reportera GŁOSu zaintrygowało więc, jak się fachowo „zatrzymuje rzekę”.

Prace konserwacyjne Potoku Rokitnickiego trwały już od 20 czerwca i zostały zlecone przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, a konkretnie jego gliwicki oddział. – *Za 50 tysięcy złotych zlecieliśmy przede wszystkim wykoszenie gęstych i twardych porostów ze skarp wraz z wygrabieniem oraz na wycinkę krzaków wraz z oczyszczeniem terenu. Zadaniem wykonawcy było także zlikwidowanie gęstej roślinności z dna potoku oraz udrożnienie koryta z nanieśionej ziemi – wyjaśnia Linda Hofman, rzeczniczka prasowa regionalnego zarządu gospodarki wodnej w Gliwicach. Wykonanie tych działań było podyktowane względami bezpieczeństwa, zwłaszcza przeciwpowodziowego. Gęsta roślinność zawęży bowiem przekrój koryta i utrudni spływ wód w przypadku większych opadów i podniesieniu się poziomu wody. – Rośliny wyrwane z brzegów przez silny nurt mogą powodować zatory, a w konsekwencji lokalne podtopienia – wyjaśnia Hofman.*

Co budujące, Wody Polskie starają się na bieżąco monitorować sytuację na zabrzańskich rzekach, rzeczkach i potokach i porządku robi sukcesywnie, a nie od „wielkiego dzwonu”. Na przykład na tym samym odcinku Potoku Rokitnickiego konserwację prowadzono poprzednio w 2019 oraz 2021 roku. – *Częstotliwość oraz zakres prac utrzymaniowych na rzekach uzależnione są od specyfiki danego miejsca, a także co najważniejsze – od zagospodarowania terenu, przez który przepływa ciek lub jego newralgiczne odcinki. Częściej prace takie prowadzi się na obszarze zabudowanym, wykorzystywanym mieszkaniowo, gospodarczo czy rolniczo, a rzadziej na terenie zielonych nieużytków – dopowiada rzeczniczka.*

Ku naszemu zdziwieniu okazało się, że ekipa pracująca w Rokitnicy w żaden sposób nie ingerowała w „zatrzymanie rzeczki”. Jak więc to możliwe, że – jak widać na zdjęciu – robotnicy pracowali w niemal suchym korycie? – *Termin prac zbiegł się z tak zwaną niżówką hydrolo-*

giczną, która w tamtym miejscu przejawia się znikomą ilością wody w korycie. Z uwagi na następujące po sobie fale upałów i długotrwałego braku opadów, poziom rzek w województwie śląskim generalnie obniża się. Zresztą co do zasady, prace utrzymaniowych w zakresie takim, jak na Potoku Rokitnickim, nie prowadzi się w osuszonym korycie. Po pierwsze nie można ograniczać przepływu biologicznego w cieku poniżej prowadzonych prac, po drugie – nie ma w tej sytuacji takiej potrzeby – wyjaśnia Hofman.

Aby jednak zaspokoić naszą ciekawość, pani rzeczniczka wyjaśniła nam, jak technologicznie organizuje się prace w dnie rzeki, gdy potrzebne jest ingerowanie w nie bez wody. Otóż wówczas ustawia się grodz w osi danego cieku, co umożliwia prowadzenie prac

w osuszonej części koryta, podczas gdy woda prowadzona jego drugą częścią. Alternatywnie wykonuje się koryto obiegowe. W Rokitnicy jednakże zastosowanie tego sposobu nie była konieczne.

Natomiast na marginesie sprawy należy odnotować, iż z kompletnie niezrozumiałych powodów, panowie pracujący w korycie Potoku Rokitnickiego próbowali „utajnić” swe działania i niezwykle nerwowo reagowali na przechodniów, którzy zatrzymywali się tam z ciekawości i próbowali robić zdjęcia, było nie było, w miejscu publicznym i bez wchodzenia w parady robotnikom. Najbardziej rzucił się w oczy mężczyzna, który nie przestając przegryzać orzeszków, próbował wręcz uniemożliwić nam wykonanie zdjęć. A ponieważ dalej robiliśmy swoje, operator koparki wyskoczył z niej i nas zbesztiał, strasząc przy okazji wezwaniem policji. Trochę dziwne zachowanie jak na ekipę pracującą na zlecenie państwowego podmiotu. (pej)



PRZEMYSŁAW JARASZ

W Zabrze żyje około ćwierć tysiąca bezdomnych. Gmina nie pozostawia ich samych w kryzysie i pomaga wyjść na prostą

System działa?

Mimo ogólnego wzrostu poziomu życia w ostatnich dekadach i redukcji bezrobocia, nie zniknęło zjawisko realnej bezdomności. Szacuje się, że w Zabrze bez własnego dachu nad głową jest 250–270 osób. Część z nich korzysta z sześciomiesięcznego programu wsparcia gminy lub pomocy dofinansowywanych z jej budżetu organizacji pozarządowych, jak np. towarzystwa pomocy św. Brata Alberta lub stowarzyszenia Żyj i Daj Żyć. W sumie w zeszłym roku miasto wydało na ten cel 3,3 miliona złotych, a w roku obecnym już prawie 4 mln zł. Bezdomnych wspiera też Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, przeznaczając około 1,3 mln zł m.in. na funkcjonowanie ogrzewalni. W MOPR utworzono nawet kilkusobowy zespół od tego zagadnienia, a także grupę tzw. streetworkerów, przemierzających ulice miasta w poszukiwaniu osób zagrożonych zamknięciem w chłodne miesiące. Część bowiem bezdomnych nadal koczuje pod gołym niebem w prowizorycznych szataśach lub kanałach ciepłowniczych.



PRZEMYSŁAW JARASZ

Szacuje się, że w Zabrze jest około dwadzieścia miejsc, gdzie koczują bezdomni, z czego dwa największe są przy ul. Armii Krajowej. Oczywiście większość tych lokalizacji się zmienia w zależności od sytuacji i pory roku, bo ludzie bez dachu nad głową szukają różnych prowizorycznych rozwiązań. Niestety często są tak przywykli do swej życiowej biedy, że odmawiają przyjmowania urzędowej pomocy, bo to np. wiązałoby się z koniecznością odstawienia alkoholu. Efekt jest taki, że do szpitali trafiają dopiero w stanie wyścieńczenia, co w skrajnych przypadkach kończy się np. amputacją którejś z odmarzniętych kończyn. Nie da się jednak ratować ludzi wbrew ich woli...

Problem ten był szczegółowo omawiany podczas niedawnego posiedzenia komisji prawa i bezpieczeństwa Rady Miasta w Zabrze, na które zaproszono przedstawicieli kilku zabrzańskich instytucji organizujących pomoc dla bezdomnych.

– Stworzony pod egidą miasta system wychodzenia z bezdomności jest rozbudowany i kompleksowy. A przy tym skuteczny do tego stopnia, że przedstawiciele innych miast starają się go kopiować – podkreśliła na wstępie Danuta Dymek, dyrektor MOPR w Zabrze.

– Bezdomni to nie tylko ci, którzy nie mają własnego dachu nad głową, ale także ludzie, którzy z różnych powodów w swym lokum nie mogą przebywać, np. z uwagi na konflikt rodzinny czy zły stan techniczny lokalu – przybliżył z kolei praktyczną definicję bezdomności Waldemar Wasiuta, pracownik socjalny MOPR z 27-letnim stażem. – Jeśli zgłaszają się do nas osoby po pomoc, to staramy się je wesprzeć niemal od ręki, do maksimum przyspieszając procedury administracyjne. Choć teoretycznie mamy 30 dni na ich wdrożenie czy wydanie odpowiednich decyzji, to gdy tylko się da, robimy to natychmiast.

Na terenie miasta funkcjonuje równolegle kilka placówek specjalizujących się

w opiece nad bezdomnymi i koordynujących wyprowadzanie ludzi na prostą, według tzw. metody drabinkowej (etapowej) – oferowania kolejnych form wsparcia aż do pełnego usamodzielnienia się podopiecznych. I tak na pierwszej linii „frontu” jest tzw. ogrzewalnia przy ul. Stalmacha, gdzie – zwłaszcza zimą – trafiają ludzie wprost z ulicy. Tu mogą liczyć na kąpiel, posiłek i nocleg. Działa też osobna noclegownia dla mężczyzn przy ul. Trocera 63 przygotowana na przyjęcie w jednym czasie 24 osób (plus wydzielona izolatka dla chorych). W Zabrze działa także dom św. Alberta dla 42 mężczyzn, a także Dom Pokora stowarzyszenia Żyj i Daj Żyć. Znajduje się tam dwanaście miejsc dla mężczyzn, którzy są już blisko wyjścia z życiowego kryzysu.

Oczywiście gmina nie zapomina także o bezdomnych kobietach, także tych z dziećmi. To przede wszystkim z myślą o nich funkcjonuje rozbudowana placówka stowarzyszenia św. Alberta,

działająca przy ul. Ofiar Katynia 48 (na zdjęciu). Jest tam 50 miejsc dla samotnych pań, zaś kolejnych 20 dla matek z dziećmi i w ciąży. – Warunkiem niezbędnym do jakiegokolwiek działań na rzecz bezdomnych kobiet jest u nas to, że dana osoba musi chcieć z takiej pomocy skorzystać, ale też i podjąć wysiłek różnych wyzwań i obowiązków w naszym wspólnym domu. Panie same sprzątają, uczą się gotować przy zawodowym kucharzu i obsługiwać różne urządzenia domowe. Starają się także znaleźć zatrudnienie. Niestety, paradoksalnie podjęcie pracy zarobkowej sprawia, że tracą możliwość ubiegania się o mieszkanie socjalne z racji przekroczenia progu dochodowego. Z kolei lokale do remontu wymagają nierzadko włożenia co najmniej 20 tysięcy złotych, których te panie po prostu nie mają – podkreślała z kolei Maria Demidowicz, wieloletnia szefowa zabrzańskiego koła Stowarzyszenia św. Brata Alberta. Od początku istnienia placówki (2010 rok), udało się w pełni usamodzielnic ponad 50 kobietom. To, co jednak zasmuca, to fakt, iż dawniej wsparcia potrzebowały panie w średnim wieku, zaś obecnie są to coraz młodsze dziewczyny, które nie radzą sobie po wejściu w dorosłość...

Jak wynikało z kolei ze słów Pawła Babczy, kierownika schroniska dla mężczyzn przy ul. Kochanowskiego 26 (to także dzieło środowisk albertyńskich), ta placówka od początku swego istnienia – a więc przez 22 lata – pomogła i udzieliła wsparcia 2200 osobom.

Prowadzący obrady komisji radny Joachim Wienchor próbował zaproponować stworzenie w mieście dodatkowego rozwiązania: dużego domu dla bezdomnych, choć o nieco „spartańskich” warunkach. A więc miejsca, które nie rozleniwi, ale będzie bezpiecznym schronieniem. Wszyscy uczestnicy spotkania uznali jednak propozycję za nietrafioną i ocenili, iż obecne rozwiązania funkcjonujące w mieście są w pełni wystarczające i skuteczne. (pej)

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy
nr 42/N/2022

udziału Gminy Miejskiej Zabrze w lokalu mieszkalnym przeznaczonym
do zbycia na rzecz współwłaściciela stanowiący załącznik do
Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze
nr 761/ON/2022
oraz nr 43/N/2022

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej
pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>
w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – zbycie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 27/D-GMZ/2022

nieruchomości stanowiących własność
Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy
w drodze bezprzetargowej,
podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń
Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku
Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

**Perypetie mieszkańców ponadstuletniej kamienicy przy ul. 3 Maja 98 opisywaliśmy już w ubiegłym roku (tekst Dom pod brzo-
zami z 28 października). Budynkiem oznaczonym „gwiazdką”, jak wszyst-
kimi o nieuregulowanym stanie prawnym, zawiaduje spółka Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego. To tak zwany zarząd tymczasowy, ograniczający się do wykonywania jedynie najpilniejszych napraw. Przed rokiem, gdy świeżo wymalowane przez najemców mieszkania kolejny raz zalała woda, a część sufitu na klatce schodowej oberwała się, mieszkańcy poprosili nas o pomoc. Szybko ustaliliśmy, że już pół roku wcześniej budynek skontrolował powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, nakazując sporządzenie ekspertyzy i solidny remont. Prace rozpoczęły się dopiero w maju: według ZBM-TBS zgodnie z wydanymi zaleceniami, zdaniem mieszkańców – nie do końca...**

Przypomnijmy, że dopiero po naszej interwencji w październiku zeszłego roku usunięto z dachu samosiejki brzozy, które uszkodziły jego poszycie i doraźnie je „załatano”, nie usuwając jednak wielu warstw starej papy. Ale już wcześniej wrastające pomiędzy cegły korzenie uszkodziły mury trzeciego piętra, powodując – podobnie jak dziurawy dach – zawilgocenie elewacji i m.in. znajdujących się tam i wcześniej odremontowanych przez gminę mieszkań, które naprędce musiano opróżnić. Woda penetrowała też budynek przez zmuszające kominy i nieszczelne obróbki kominarskie.

Gdy zajęliśmy się tematem, letnie deszcze zalały już nawet pomieszczenia na drugim piętrze, a największe szkody poczyniły w mieszkaniach Pawlików i Bosych, wyremontowanych już po raz kolejny z ubezpieczenia najemców. Zdesperowani ludzie sami kupili i rozłożyli na strychu i w pustostanach na górnym piętrze folię i podstawili naczynia na wodę. – *Gdy pada, to na zmianę opróżniamy je, ale kapiąca z dachu woda wciąż znajduje sobie nową drogę* – żalili się naszemu reporterowi.

Konieczny remont

Zarządzający blisko osiemdziesięcioma podobnymi budynkami „z gwiazdką” ZBM-TBS ich zły stan tłumaczył zaległościami czynszowymi (zwłaszcza w mieszkaniach socjalnych) oraz brakiem rozwiązań ustawowych, m.in. uniemożliwiającym uzyskanie kredytów na remonty takich domów.

Z pokazanego nam wówczas przez mieszkańców protokołu

Mieszkańcy doczekali się remontu. Czy zakres prac znów ograniczy brak pieniędzy?

Mienie niczyje



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

z oględzin obiektu przeprowadzonych m.in. przez szefową Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego – Ilo-nę Marczuk-Behr, inspektora Wojciecha Bajura, przedstawicieli zarządcy i mieszkańca Adriana Pawlika wynikało, że z powodu zaawansowanego zużycia części elementów budynku (w tym konstrukcji) nie wystarczą już doraźne naprawy. Marczuk-Behr z urzędu wszczęła postępowanie, a zarządca dostał czas do końca listopada, na dostarczenie fachowej ekspertyzy, mającej określić charakter i wielkość uszkodzeń. Od tej ekspertyzy uzależniona miała być ostateczna decyzja nadzoru, określająca zakresu remontu i terminu jego ukończenia. Na ścianach wyższych kondygnacji założono zaś kontrolne pło-mby dla monitorowania dalszych ewentualnych zniszczeń.

Z naszych ustaleń wynika, że ekspertyzę dla ZBM-TBS wykonała firma Anbud z Zabierzowa, a na jej podstawie w styczniu tego roku PINB wydał zapowiadaną decyzję. W efekcie w lutym zarządca ogłosił przetarg na roboty remontowe, podzielone na trzy etapy, w opisie podając ich harmonogram: w pierwszym etapie prac przewidziano wzmocnienie stropu drewnianego poddasza w części frontowej budynku, w kolejnym wzmocnienie więźby dachowej w tej części i jej

impregnację w obu częściach budynku (także w oficynie), zaś w ostatnim wzmocnienie konstrukcji murowej w obszarze zarysowań poprzez tzw. zszycie, uzupełnienie wyprawy tynkarskiej na kominach i wykonanie obróbek kominów, wymianę orynnowania i zabezpieczenie antykorozyjne obróbek z blachy oraz renowację pokrycia dachowego na całej powierzchni.

Prace „od końca”?

Do przetargu przystąpił jedynie zakład remontowo-budowlany Zdzisław Olczyk z Zabrze, któremu zlecono wymienione prace. Firma, która od 30 lat z powodzeniem zajmuje się podobnymi remontami, przystąpiła do dzieła w maju. Tyle, że mieszkańcy uważają, że roboty te prowadzone są w niewłaściwej kolejności. – *Pamiętam, że PINB nakazał wyremontować dach, ale firma budowlana w ogóle go nie ruszyła – denerwuje się Pawlik. – Najpierw odnowili poddasze. Stare podłogi nakryli tam płytami OSB. Przecież jak przyjdą deszcze, znów nas zaleje! Poza tym słyszeliśmy, że zamiast wymienić papę na całej polaci, mają znów dać jedynie dodatkową jej warstwę na górę. To absurd, bo nie dość że ta warstwa dodatkowo dociąży konstrukcję dachu, to pokrycie może nie być szczelne.*

Na nasze pytania związane z wątpliwościami lokatorów

niezwykle lakonicznie odpowiedziała sama prezes ZBM-TBS, Renata Lemańska: *Do „rewelacji” jednego z lokatorów powyższego budynku nie będziemy się odnosić. Prace budowlane prowadzone są zgodnie z ekspertyzą techniczną opracowaną przez osobę uprawnioną. Nadzór nad prowadzonymi pracami pełni inspektor nadzoru zatrudniony w naszej Spółce. Ponadto osoba, która opracowała ekspertyzę pełni nadzór autorski nad prowadzonymi pracami. Z uwagi na zakres remontu termin zakończenia prac został ustalony na 31 października 2022 r.*

O naszych ustaleniach chcemy poinformować Pawlika, ale od dłuższego czasu nie jest dostępny pod podanym nam numerem telefonu. O trwający ponoć remont pytamy więc Bogusława Makara, prowadzącego na parterze tego budynku od lat renomowany zakład fotograficzny. – *Jestem tu niemal całym dniami, a żadnych robotników, ani ekip przywożących materiały od dawna nie widziałem. Zajmijcie się tą sprawą, to może w końcu coś ruszy* – błaga. To dodatkowo wzbudza nasz niepokój, więc kontaktujemy się bezpośrednio z wykonawcą.

Zgodnie z planem

Olczyk, choć jak się okazuje realizuje w tej chwili więcej podobnych zleceń, ściśle trzyma się harmonogramu

prac. On również, podobnie jak Pawlik jest zdania, że lepiej byłoby zacząć od naprawy dachu i to nie kładąc kolejną warstwę papy na stare pokrycie, ale zrywając je i kryjąc go od nowa. Jednak nie chce negować ustaleń projektanta i zlecniodawcy. Rozumie, że na zaproponowany mu zakres remontu niebagatelny wpływ mają ograniczone fundusze ZBM-TBS, który na wszystkie prace przewidział niecałe 300 tys. złotych. – *Niezależnie od tego, w pierwszej kolejności z własnej inicjatywy zabezpieczyliśmy na razie doraźnie dach w najbardziej newralgicznych miejscach* – wyjaśnia. – *W połowie czerwca zakończyliśmy pierwszy etap, polegający na wzmocnieniu belek stropowych od strony ul. Rymera, ociepleniu stropu poddasza i montażu płyt OSB.*

Przedsiębiorca tłumaczy, że zgodnie z ustaleniami, kolejnej transzy pieniędzy (za drugi etap, czyli wzmocnienie więźby dachowej od strony ul. 3 Maja) nie dostanie przed końcem września, a ludziom płacić musi, więc chwilowo przekierował ich na inne budowy. – *Poza tym przy obecnych upałach trudno pracować na dachu czy poddaszu. Wysokie temperatury mogłyby niekorzystnie wpłynąć na zdrowie pracowników* – dodaje i jednocześnie obiecuje, że wszystkich terminów dotrzyma, a może nawet uda mu się je przyspieszyć. – *Niezależnie od prac z drugiego etapu we wrześniu chcemy rozpocząć wzmacnianie murów, roboty przy kominach, wymianę rynien, a w końcu też renowację pokrycia dachu. Ponieważ część pieniędzy można „przesunąć” z jednych robót na drugie, może uda się jednak wymienić tę papę, zamiast ją nakładać?* – zastanawia się. – *Będę o tym rozmawiał ze zlecniodawcą. Ale niezależnie od wszystkiego terminu dotrzymamy! I wszystko zrobimy, jak należy.*

Tymczasem mieszkańców kamienicy te zapewnienia nie uspokajają. Pawlikowie mieszkają tu już osiem lat, ich sąsiedzi niewiele krócej i wielokrotnie słyszeli, że obiekt będzie wyremontowany, gdy będą fundusze. Nie bardzo wierzą by tym razem, choć pieniądze się znalazły, było inaczej niż w przeszłości. Przeciwnego zdania są zarządca i wykonawca. Czas zweryfikuje te opinie już w październiku...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Uwolnijcie Szczurołapa!

Cenne, bezcenne

Dziś w cyklu prezentującym miejsca, przedmioty i obiekty tak cenne dla naszego dziedzictwa, że śmiało można je określić jako bezcenne, przypatrujemy się zabrzańskiemu Szczurołapowi. Niby rzeźba znana i popularna, ale jej losy są poplątane do tego stopnia, że choć mamy w mieście teraz dwie identyczne figury, to ani jedna nie jest prezentowana w przestrzeni miasta. Pretekstem do rozwikłania nie tylko tej zagadki jest fakt przekazania redakcji niepublikowanych dotąd zdjęć Szczurołapa z... Chorzowa. Historię m.in. przeprowadzek rzeźby prezentuje nasz przewodnik – Dariusz Walerjański (historyk, przewodniczący komisji kultury i dziedzictwa Rady Miasta), który ma nadzieję, że stanie ona kiedyś w swym pierwotnym miejscu, na dzisiejszym placu Warszawskim.

Przez wiele lat po wojnie sądzono, że autorem figury był znany francuski artysta Emmanuel Fremiet, a potem uważano, że zaprojektował ją Peter Lipp. Po badaniach okazało się jednak, że twórcą figury jest jeszcze ktoś inny – Richard Adolf Zutt, malarz, rzeźbiarz i złotnik, wykładowca Wschodnoniemieckiej Szkoły Sztuki Chrześcijańskiej w Nysie. Rzeźba w wersji „muzykanta” zamówiona została przez władze miasta do ozdoby niezbyt udanej i kontrowersyjnej pod względem architektonicznym ceglanej fontanny, która stanęła w 1928 roku na reprezentacyjnym placu Reitzensteinplatz (obecny Warszawski, a przed wojną zwany placem Czwartkowych Targów). – Rzeźba szczupłego, wysokiego szczupłego chłopca (186 centymetrów) z tyrolską czapeczką na głowie i grającego na flecie, któremu po nogach wspinają się szczury, stanęła na ceglanyim wysokim postumencie fontanny w 1929 roku – opisuje jej

początki Dariusz Walerjański. – Po latach zaczęła drażnić swą bezpretensjonalnością i „ludowością” spotykających się na defiladach narodowych socjalistów i została w 1938 roku przesunięta na skraj placu (na skwer obok) i tam przetrwała do 1945 roku. Osiem lat później rzeźba została przekazana przez władze miasta jako dar zabrzan dla powstającego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Tam przez lata stała nad stawem.

O jej zwrot w latach dziewięćdziesiątych XX wieku upomniało się wiele osób prywatnych, lokalnych organizacji, miejskich instytucji z Muzeum Miejskim i władzami Zabrze na czele. W ramach przeprowadzonych negocjacji z Chorzowem, nasze miasto zobowiązało się wykonać konserwację oryginalnej rzeźby oraz jej dwie kopie, z których jedna powróci do Chorzowa. Pojawiły się także różne koncepcje i opinie nad miejscem ponownego jej wyeksponowania. Rzeźba ostatecznie powróciła do



Zabrze w 1995 roku. – No więc z jednego Szczurołapa mamy teraz w Zabrzu dwa: oryginał, który uzyskał statut eksponatu muzealnego i do przestrzeni publicznej nie powróci z powodów bezpieczeństwa oraz idealną kopię, która nie wiadomo dlaczego również nie jest eksponowana – opisuje Walerjański. – Zdobiła za to przez lata gabinet prezydenta miasta przy ul. Powstańców Śląskich. Obydwa są teraz w muzeum i akurat oryginał jest prezentowany na wystawie w Galerii Silesia przy ul. 3 Maja 6, poświęconej setnej rocznicy nadania Zabrzu praw miejskich. O wystawienie na stałe kopii w przestrzeni publicznej upominali się zaś rok temu radni z komisji kultury i dziedzictwa.

Jednym z pomysłów było posadowienie jej na placu Wolności, choć nigdy tam nie stała.

Inne propozycje mówią o jej powrocie w dawne miejsce (skwer przylegający do placu Warszawskiego i ul. Brysza) albo na sam środek placu. Na razie w tej sprawie cisza...

Postać chłopca-pogromcy szczurów, który swoją muzyką potrafił przyciągać gryzonie, jest znana od średniowiecza. Spopularyzowana została w XIX wieku dzięki bajkom spisany przez braci Grimm, stała się też tematem wierszy Johana Wolfganga Goethego i Roberta Browninga. W literaturze występuje jako flecista z Hameln nad rzeką Wezerą w Saksonii Dolnej. W tym oto mieście – jak głosi legenda – miał ów Szczurołap 26 czerwca 1284 swoją grą na fujarce poprowadzić wszystkie szczury do morza, w którym się potopiły. Za ten wyczyn rajcowie mieli chłopcu zapłacić,

lecz tego nie uczynili. Wówczas Szczurołap zagrał na swym czarodziejskim flecie tak, iż z domów powychodziły wszystkie dzieci i krocząc za nim ku wielkiej górze weszły do jaskini, która za nimi się zamknęła. Ta legenda w Niemczech jest bardzo popularna i doczekała się nawet świętowania.

– Szczurołap stanowił element pejzażu, element naszego lokalnego dziedzictwa kulturowego, jest dziełem sztuki, świadkiem historii. Gliwice mają swoje diabelki, Wrocław – krasnoludki, Katowice – żaby, a my mamy schowanego prawie już trzy dekady „wędrującego” Szczurołapa! Czas, aby godnie się zaprezentował – apeluje Dariusz Walerjański. – Mimo że mamy dwie figury większość zabrzan nawet nie wie jak ona wygląda! (jak)



Zdjęcia pochodzą z prywatnych zbiorów Józefa Jonika, nieprofesjonalnego malarza dokumentującego dawne i obecne Zabrze. Jemu również zależy na „uwolnieniu” Szczurołapa, którego uwiecznił już – korzystając ze zdjęć swoich i muzealnych – na kilku rysunkach.

„Ceramika to taka dyscyplina, w której każdy odniesie sukces. Jeśli nawet nie twórczy, to duchowy” – tak uważa Alicja Kozub, która z wykształcenia i zawodu jest ceramikiem, a swą wiedzą i umiejętnościami dzieli się teraz podczas zajęć prowadzonych w dzielnicowym ośrodku kultury w Zabrze Pawłowie przy ul. Sikorskiego 114. – **Tworzenie pozwala oderwać się od kłopotów dnia codziennego i kreować swoją własną, inną rzeczywistość, która w ostateczności ma namacalny wymiar, choćby w postaci prostej miski czy kubka.**

Uczy ceramiki dorosłych na specjalnych darmowych zajęciach prowadzonych w domu kultury, w ramach dużego projektu *Smieci pod lupą*, czyli *ekologiczny Pawłów* (akcję wspiera finansowo wydział ekologii Urzędu Miasta). Wiele wyrobów z gliny to donice, karmniki, ozdoby do ogrodu, przyrodnicze tabliczki informacyjne. Ponadto glina jest wyrobem naturalnym i nawet odpady (zresztą, rzadko się zdarzają) są neutralne dla środowiska. Wiele wyrobów nawiązuje także do motywów przyrody bądź jest ich odwzorowaniem. – *Robimy nawet misy, na których odbijamy wygniatając w glinie liście, trawy czy małe rośliny* – mówi Alicja Kozub. – *To najprostszy, a zarazem nadający niezwykle uroku sposób zdobienia mis czy kubków lub nawet ceramicznych obrazów. Przy okazji*

Alicja Kozub uczy w Pawłowie sztuki ceramiki

Pasja dla każdego

gwarantuje świetny estetyczny wizerunek pracy.

Artystka jest zabrzanką, choć wiele lat w dzieciństwie spędziła w Przyszowicach. – *Od zawsze lubiłam malować i rysować, w przeciwieństwie do brata, który poszedł w innym kierunku, uczył się gry na skrzypcach m.in. w zabrzańskiej szkole muzycznej. Rodzice dbali o nasze wykształcenie i rozwijanie zdolności i mnie posłano na zajęcia plastyczne do ogniska. Potem uczyłam się w I Liceum Ogólnokształcącym, ale ciągle uczęszczałam na dodatkowe zajęcia artystyczne. I tak jakoś w kręgu znajomych młodych artystów miałam koleżankę we Wrocławiu. To ona zachęciła mnie do studiowania na tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych i to właśnie ceramikę. Wydał mi się to bardzo „kobiecy” kierunek. Potem okazało się, że mistrzami w tej dziedzinie są też przecież mężczyźni. I zdarza się, że panowie przychodzą także na prowadzone teraz przeze mnie zajęcia.*

Głównie jednak z pracowni w pawłowskim ośrodku (jest tam piec do wypalania gliny i specjalne pomieszczenia, gdzie także dzieci i maluchy tworzenia w glinie uczy Aleksandra Fic) korzystają panie. W bardzo różnym wieku i różnych zawodów, bo są urzędniczki, nauczycielki,



księgowe... Pojawiają się także pary próbujące wykonać wspólne ślubne pamiątki, mężczyźni chcący zrobić niebanalny prezent swej partnerce, a nawet licealiści i to z pobliskiej szkoły plastycznej w Końskich. – *Uczyłam kiedyś w tej szkole, miałam także wystawy, jeździłam na plenery i ekspozycje, różnego rodzaju warsztaty w dużych uzdrowiskach przy fabrykach ceramiki... Ten świat odszedł. Wiele firm i zakładów upadło, ludzie kupują gotowe importowane, tanie wyroby. Zawód ceramika artysty żyjącego tylko z twórczości to już dziś rzadkość, choć sama ceramika ręcznie robiona jest*

bardzo modna i przeżywa swój dobry czas. Dlatego po okresie życia dla rodziny z ochotą znów tworzę. Nigdy nie zarzuciłam tej pasji, ale teraz dodatkowo, a to już będzie z kilkanaście lat, uczę ceramiki w DOK Pawłów, gdzie mam ku temu świetną atmosferę i warunki.

Z jej „lekcji” korzysta czasem i ponad dwadzieścia osób równocześnie. Tak dzieje się szczególnie jesienią, gdy przyjeżdżają na zajęcia osoby z całego miasta, nawet z odległych dzielnic. Cykl jest taki, iż na pierwszym spotkaniu jest krótkie wprowadzenie teoretyczne i lepienie z gliny. Po kilka dniach suszenia

(a zimą bywa, że nawet ponad tygodniu) przychodzi czas na szkliwienie, czyli malowanie (zdobienie) i wypalanie. To kolorowanie jest zaskakujące bo prawdziwe barwy widoczne są dopiero w finale. Malując „zielonym” nie znaczy, że będzie on na końcowym etapie zielony – do rozpoznawania kolorów służą wzorniki i numeracja. Bywają także i mistrzowie rękodzieła potrafią wykonać nawet miniaturowe ozdoby takie jak broszki czy kolczyki! Najbliższe spotkania być może odbędą się już pod koniec sierpnia (o szczegóły najlepiej pytać telefonicznie: 32 275-12-86)! (kub)

Konkurs na najlepszą rewitalizację: dwie nominacje

Wieża i wystawa

Osiedle robotnicze, przedszkole, lodowisko, dworzec kolejowy, tętniąca solankowa, nawet zalew znalazły się na liście 27 inwestycji, które zostały zakwalifikowane do konkursu Najlepsza przestrzeń publiczna województwa śląskiego. Wśród odrestaurowanych i odnowionych oraz zrewitalizowanych perełek jest zabrzańska Wieża Ciśnień (ul. Zamoyskiego 2) – na zdjęciu – oraz wystawa stała *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej w rudzkim Muzeum Miejskim (ul. Wolności 26).*



Konkurs organizowany jest od 2000 roku przez zarząd województwa śląskiego (we współpracy z katowickim oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich oraz śląskim oddziałem Towarzystwa Urbanistów Polskich), by promować wysokiej jakości przestrzenie publiczne sprzyjające

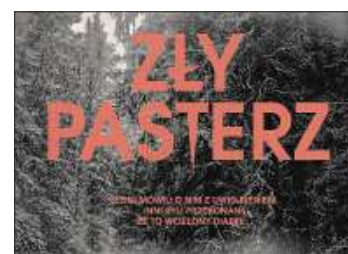
upiększaniu naszego otoczenia. Nagrody przyznaje jury w skład którego wchodzi m.in. architektki oraz osobno publiczność. Głosujący wskazują trzy nominowane inwestycje, przyznając im w kolejności trzy, dwa i jeden punkt, a następnie potwierdzają swój werdykt e-mailem (wszystko za

pośrednictwem strony www.npp.slaskie.pl/vote/project 25). Głosowanie potrwa do 31 sierpnia. W zeszłym roku na 33 nominowane obiekty wygrało Centrum Usług Społecznych w Zabrze przy ul. Stalmacha. Czy Zabrze znów sięgnie po laury?

Wieża Ciśnień przy ul. Zamoyskiego powstała w 1909 roku jako element miejskiej sieci wodociągowej. Została zaprojektowana przez architekta Augusta Kinda i radcę budowlanego Friedricha Loose. Ma 46 metrów wysokości i 23,3 metra średnicy. Jej zasadniczą konstrukcję stanowi osiem filarów na planie ośmioboku foremego oraz filar centralny. Pod mansardowym dachem znajdował się zbiornik na wodę, który w ostatnich latach został zdemontowany. Dolną część obiektu stanowią trzy kondygnacje użytkowe, na których mieściły się mieszkania i biura. Jeszcze niedawno niszczejącemu obiektowi groziła rozbiora, ale miastu udało się go uratować. Wyremontowane zostały wnętrza, a obok wieży stanęła przeszklona klatka schodowa z windą. W od-

restaurowanym budynku działać będą m.in. kawiarnia oraz interaktywna wystawa przybliżająca zagadnienia związane z węglem. Jej oficjalne otwarcie dokona się w ciągu kilku tygodni.

Z kolei rudzka wystawa *Czas to pieniądz...* przedstawia rozwój wiedzy o ekonomii i przedsiębiorczości, innowacyjności oraz zasad funkcjonowania gospodarki od paolitu do czasów współczesnych, równocześnie podkreślając wartość pracy i edukacji w życiu człowieka na przykładzie Karola Goduli i Joanny Gryzik, a więc twórców rozwoju przemysłu Rudy Śląskiej XIX wieku. W prezentacji wykorzystano elementy multimedialne (wideopokazy, ekrany dotykowe, głośniki punktowe) wielowątkowo łącząc prezentację oryginalnych eksponatów na tle rekonstruujących przeszłość Rudy Śląskiej elementów scenografii, takich jak chaty średniowiecznej czy studni. Wyświetlany jest także film o życiu Karola Goduli, który osobiście pojawia się w formie hologramu. A można także samemu wybić monetę lub wysuwać eksponaty z magazynujących je nowoczesnych i niebanalnych gablot. Ekspozycja powstała w pomieszczeniach opuszczonego budynku komisariatu, który został zaadaptowany na sale muzealne. (jak)



Wygraj, czytaj Diabeł

Jan Bogucki po dziesięciu latach wraca do rodzinnego miasta. Zamierza się usatkwować i wyleczyć złamane serce. Po drodze chce jeszcze odwiedzić swoją siostrę, która właśnie kończy archeologiczne praktyki. Kiedy dociera na miejsce, dowiaduje się, że Kasia i jej kolega zniknęli. Wśród studentów aż huczy od plotek o ich romansie i nietypowym odkryciu. Wygląda na to, że po parze młodych pasjonatów został tylko wykopany przez nich szkielet o cechach niepokojąco sprzecznych z tym, co spodziewano się znaleźć w tej ukrytej wśród lasów wiosce. Kryminał Michała Wierzbę – dzięki wydawnictwu Muza – jest do zdobycia za darmo w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *sekta* i liczyć na szczęście w losowaniu. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. (jl)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77



▲ 13 sierpnia (godz. 19.30) – *Carnall Festival* (wstęp wolny): 4Szmery. Zespół powstał w 1996 roku w Bochni z inicjatywy gitarzysty Jarosława Srogi i perkusisty Andrzeja Tabora. Po przygotowaniu programu z kompozycjami grupy AC/DC, ekipa rozpoczęła działalność jako klasyczny *tribute band* i szybko stała się atrakcją zlotów motocyklowych. W 2006 roku 4Szmery nagrały swoją pierwszą płytę koncertową *No sheep till Muzyczna Owczarnia*, która przyniosła zespołowi większą rozpoznawalność i zaowocowała udziałem w festiwalach Rocko Naktys na Litwie czy krajowych Ku przestrodze i Rock autostrada. W 2010 roku zespół zagrał koncert akustyczny w 30. rocznicę śmierci Bona Scotta, legendarnego frontmana AC/DC: płyta *Life after death* została dostrzeżona przez zachodnie media, bo była jedynym na świecie wydawnictwem z tej okazji. Z czasem grupa zaczęła grać własny repertuar koncertując u boku największych gwiazd polskiego rocka (Perfect, TSA, Dżem, IRA, Oddział Zamknięty), a trzy lata temu wydała w pełni autorski album *Roll*.

Do końca festiwalu pozostały dwie imprezy: 20 sierpnia zagra Boogie Boys, a w wielkim finale 27 sierpnia wystąpią Grubson i Smolik.

Możliwe zwiedzanie strefy Carnall, obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

do 25 sierpnia – *Lato ze sztuką* (dla dzieci ukraińskich i polskich w wieku 6-12 lat): zajęcia nauki rysowania, stylizacji przedmiotów, techniki aplikacji, a także tkanie nici, drutu i koralików; 8-12 sierpnia (godz. 10-14) – letnie warsztaty taneczne (dla dzieci 7-14 lat).

SCENA PRZED PLATANEM
Plac Teatralny 12
tel. 32 373-33-00

13 sierpnia (godz. 17) – *Zabrze Summer Festival*: Tribbs, następnie Kamil Bednarek (więcej poniżej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*)

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MUZEUM PRL
Ruda Śląska, ul. Zajączka 42
tel. 608 276 983, 880 263 303

Do obejrzenia (od środy do niedzieli w godz. 10-18) dawne wydawnictwa, plakaty, pomniki, wyposażenie mieszkań, sklepów i zakładów pracy, a ponadto dział motoryzacyjny i wiele innych atrakcji.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Zabrze za 100 lat* (pokonkursowa ekspozycja prac inspirowanych twórczością Stanisława Lema).

**DZIELNICOWY OŚRODEK
KULTURY BISKUPICE**
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

16-19 i 22-26 sierpnia (godz. 14) – *Akcja Lato 2022*: warsztaty fotograficzne, pleceni sznurka – makramy, robotyki, tkackie i krawieckie. Ponadto przez cały sierpień w godz. 16 – 18.30 organizowane są zajęcia sportowe, gry planszowe i komputerowe, konkursy i liczne zabawy. Zajęcia są bezpłatne, konieczne zapisy (do 12 sierpnia w godz. 10-18, tel. 32 274-73 -38 oraz 512 240-285).

WYSTAWA: *Dwory polskie* (ekspozycja prac powstałych po wędrowkach po kraju Urszuli Skorzyckiej).

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

15 sierpnia (godz. 15) – piknik ekologiczny, promujący budowy tętni solankowych w dzielnicach Kończyce i Maciejów. Gwiazdą spotkania będzie popularny kucharz i osobowość telewizyjna, Karol Okrasa, który przygotowuje eko-dania. Będzie można także na specjalnych stoiskach zapoznać się z walorami tętni solankowych, skorzystać z doradztwa w sprawie dofinansowań do eko-inwestycji (np. wymiany pieca czy okien), a także zapoznać się z muzyką antystresową oraz uczestniczyć w szeregu konkursów.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Bramy do Polski 1922* (ekspozycja katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej prezentująca przebieg uroczystości przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: *Historyczne budynki* (48 nowych akwarel Józefa Jonika, ukazujące miasto na przełomie wieków, znane i nieznane miejsca oraz obiekty także w ujęciu historycznym).

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

13 sierpnia (godz. 10) – zajęcia jogi (należy mieć własną matę do ćwiczeń); 12 i 22 sierpnia (godz. 16) – bezpłatne warsztaty ceramiczne (konieczne zapisy: 32 271-30-33); 14 sierpnia (godz. 16) – koncert orkiestry dętej Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysa

Olbrzymi kompleks roślin pogrupowanych tematycznie, łąki, stawy, kolekcja żurawek i róż, kawiarenka, duży plac zabaw dla dzieci.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnickiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C. Tam w każdą sobotę do 3 września (godz. 13-18) organizowane są warsztaty *Mosty. Letnia szkoła kultur i tradycji* – cykl bezpłatnych spotkań (językowych, muzycznych, ruchowych) skierowanych do rodzin z dziećmi z Polski i Ukrainy. Natomiast w każdą niedzielę (godz. 13-17) trwa cykl edukacyjny dla młodzieży – *Lato młodych odkrywców* (dwanaście warsztatów edukacyjnych i pięć wycieczek krajoznawczych po najciekawszych miejscach regionu).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Sztuka afrykańska – forma i kolor* (ekspozycja z zbiorów rzemiosła artystycznego Czarnego Łądu muzeum w Zorach), a 18-19 sierpnia (godz. 16 dla dzieci i 17.30 dla dorosłych) – warsztaty plastyczne i rękodzielnicze na bazie prac z ekspozycji; *Czas to pieniądz* – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej (czytaj więcej na str. 9 – *Wieża i wystawa*).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



▲ 11 sierpnia (godz. 19) – *Letnia scena*: Piotr Krakowski (kompozytor, trębacz, multiinstrumentalista i producent muzyczny; jego charakterystyczne tematy muzyczne ozdabiały wiele filmów, programów, spotów telewizyjnych i reklam, obecnie tworzy multimedialne *Kino Zremiksowane*, które jest unikalnym połączeniem wizualizacji tworzonych na żywo i muzyki); 12 sierpnia (godz. 18) – wieczór z muzyką chillout.

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnickiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

11 sierpnia (godz. 19) – *Muzyczny czwartek: Velvetve* (Eva Aksamit – na zdjęciu i Tomasz Grabowski; pop, jazz, trip-hop).



**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20**
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWY FOTOGRAFICZNE: *Moja destynacja* (prace Nity Nowak, których tematem jest arachnofobia – lęk przed pajakami); *Iluzja nocy* (dzieła Magdaleny Kaps ukazujące miasto nocą a inspirowane twórczością Brassaia); *Beauty* (zdjęcia Elżbiety Pierzgi z wykorzystaniem grafiki i kolażu, których tematem jest piękno ukazane na bazie pięciu portretów kobiet).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Nie tylko reggae



▲ Kamil Bednarek będzie gwiazdą przedostatniego koncertu *Zabrze Summer Festival*. Wystąpi w sobotę (13 sierpnia) o godz. 17 na scenie przed Platanem. Przed nim zaśpiewa Tribbs twórca m.in. popularnej nowej wersji przeboju Krzysztofa Krawczyka *Ostatni raz zatańczysz ze mną*.

Bednarek to piosenkarz, autor tekstów, wykonawca muzyki reggae nagrywanej nawet na Jamajce, zdobywca tytułu artysty roku w konkursie Eska Music Awards 2017. Karierę rozpoczął w 2008 roku, gdy założył z przyjaciółmi zespół Star Guard Muffin. Pierwszy

koncert zagrał w rodzinnym Brzegu, poprzedzając występ EastWest Rockers. Po kilku wygranych przeglądach muzycznych, w 2009 wydał minialbum *Ziemia Obiecana*. Zaraz potem artysta zrobił furorę w programie telewizyjnym *Mam talent!* – w finale zaśpiewał utwór Boba Marleya *Is This Love* i zajął drugie miejsce. Jego debiutancki album studyjny *Szanuj* trafił na szczyt listy bestsellerów płytowych oraz zdobył multiplatynowy status. Wielką popularność (oraz status złotej płyty) zdobył także jego *Talizman* z 2017 roku. (kub)

na ekranach HITY TYGODNIA

12 sierpnia (piątek), godz. 22.30

Spieg, który mnie kochał

film sensacyjny

TVP 1

W tajemniczych okolicznościach giną dwa nuklearne okręty podwodne - brytyjski i radziecki. Sprawcą uprowadzenia jest szalony milioner Stromberg, który kieruje operacją ze stacji podwodnej u wybrzeży Sardynii. Dzięki urzędzeniu służącemu do śledzenia okrętów podwodnych udało mu się wytropić i ukryć jednostki w potężnym tankowcu. James Bond i major Amasowa otrzymują od rządów zadanie zdobycia mikrofilmu zawierającego plany urządzenia. Pierwsze spotkanie agentów zapowiada ostrą rywalizację.



12 sierpnia (piątek), godz. 23.20

X-Men Geneza: Wolverine

film science-fiction

polsat



Bytyjska Północna Ameryka, rok 1845. Nastoletni James Howlett i jego przyjaciel Victor Creed dowiadują się, że są braćmi. Szok spowodowany śmiercią rodziców zapoczątkował u Jamesa mutacje - chłopak zyskał nadprzyrodzone zdolności. Jako Logan walczył w kolejnych wojnach. Towarzyszył mu Victor, który posiadał podobne moce. Za sprawą pułkownika Strykera bracia zostali włączeni do organizacji wojskowej. Po akcji w Nigerii Logan porzucił służbę. Sześć lat później Stryker odnajduje go i prosi o pomoc w unieszkodliwieniu brata.

13 sierpnia (sobota), godz. 20.00

Władcy umysłów

film science-fiction

tvn



Nowy Jork. Młody i ambitny polityk David Norris szybko pnie się po szczeblach kariery. Mężczyzna startuje w wyborach do Senatu. W wieczór wyborczy poznaje tancerkę Elise Sella. Kilka dni później znowu spotyka ją w autobusie.

13 sierpnia (sobota), godz. 21.30

Siedmiu wspaniałych

film science-fiction

TVP 1



Reżyser Antoine Fuqua prezentuje współczesną wersję klasycznego dzieła filmowego „Siedmiu wspaniałych” z 1960 roku. Na prośbę mieszkańców przygranicznego miasteczka, terroryzowanego przez bandytów, siedmiu re-

wolwerowców stawia czoło przeciwnikowi. Siły bezwzględnego przemysłowca, na którego usługach są bandyci, są nieporównywalnie większe i sprawa wydaje się przegrana.

14 sierpnia (niedziela), godz. 21.30

Moja wielka grecka wycieczka

komedie romantyczna

TVP 2



Georgia, Amerykanka greckiego pochodzenia, zniechęcona niepowodzeniami w miłości i pracy zawodowej, postanawia zamieszkać w Grecji, by tam odnaleźć radość życia. Zostaje pilotem wycieczek, lecz panujące w kraju beztroska i dezorganizacja dają jej się mocno we znaki. Także postawa turystów rozczarowuje.

14 sierpnia (niedziela), godz. 22.25

Nocne życie

film akcji

tvn



Joe Coughlin jest synem szanowanego kapitana bostońskiej policji. Mężczyzna odciął się jednak od swojej konserwatywnej rodziny i wszedł na przestępczą drogę. Pracując dla miejscowego mafiosa Tima Hickeya, zajmuje się szmuglowaniem nielegalnego alkoholu. Kiedy Joe decyduje się ukraść pieniądze i porwać dziewczynę wroga swojego szefa, jego życie z dnia na dzień robi się bardzo skomplikowane.

PROMOCJA

sanah

Live in Silesia

27 SIERPNIA 2022

GODZ. 20:00, TERENY TARGOWE, RUDA ŚLĄSKA, UL. KUPIECKA 2A

SPRZEDAŻ BILETÓW kulturairozrywka.pl

ORGANIZATOR [eskander](http://eskander.pl) [KM](http://km.pl)

INFORMACJE I BILETY: KULTURAIROZRYWKA.PL



REPERTUAR 12 – 18 sierpnia

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16

Tak, to horror

Nie! to amerykański horror napisany i wyreżyserowany przez Jordana Peele'a, autora takich filmów z gatunku, jak *To my* czy *Uciekaj!* Za drugą ze wspomnianych produkcji reżyser otrzymał zresztą Oscara w kategorii *Najlepszy scenariusz oryginalny*. Akcja nowego filmu rozgrywa się na terenie opuszczonego, kalifornijskiego wozu. Jego mieszkańcy muszą zmierzyć się z niewytłumaczalnym i mroźnym krew w żyłach zjawiskiem... Film premierowo do obejrzenia o godz. 17.50, 20.15 (sala VIP), 20.30; W repertuarze także druga premiera: *Kurozając i zagadka Chomika Ciemności*. Ta animacja do obejrzenia o godz. 11.10,

13.10, 15.10. Ponadto w repertuarze: *Bullet train* o godz. 15.15, 16.30, 17.30 (sala VIP), 19.15; *Lena i śnieżek* o godz. 10.30, 12.30, 14.30; *Każdy wie lepiej* o godz. 17.45, 20; *DC Liga Super-Pets* o godz. 11.15, 13.30, 15.45, 18; *Minionki: Wejście Gru* o godz. 10.45, 12.45; *Thor: miłość i grom* 2D (dubbing) godz. 12.45, 15.15, 17.10, 20.15



NIERUCHOMOŚCI

Kupimy:
dom / mieszkanie /
kamienice,
udziały
w nieruchomościach,
z dożywociem
lub służebnością,
skomplikowany stan
prawny, spadkowe,
spółdzielcze
lokatorskie,
zadłużone,
z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadziście- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wyce- na gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

USŁUGI TAPICERSKIE. 696951402

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

**o przystąpieniu do
sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w Grzybowicach w rejonie ul. Na Lesie**

oraz przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu miejscowego

Na podstawie art. 17 pkt 1, ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jednolity tekst Dz. U. z 2022r. poz. 503) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zabrze uchwały nr XLIX/744/22 z dnia 11 maja 2022 roku o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Grzybowicach w rejonie ul. Na Lesie.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (jednolity tekst Dz. U. z 2022r. poz. 1029) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu miejscowego.

Z dokumentacją powstałą w związku z przystąpieniem do sporządzenia ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie, o którym mowa powyżej, oraz dokumentacją powstałą w związku z przystąpieniem do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, będzie można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu w Biurze Planowania Przestrzennego przy ul. Piastowskiej 11, pok. 1-3 (I piętro) w godz. 7³⁰ do 15³⁰ (tel. 32 37 33 580).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zabrze. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości lub terenu, którego dotyczy.

Wnioski należy składać w terminie do dnia 9 września 2022r.:

- listownie na adres Urząd Miejski w Zabrzu, 41-800 Zabrze, ul. Powstańców Śląskich 5-7;

- osobiście w sekretariacie Biura Planowania Przestrzennego, Urzędu Miejskiego w Zabrzu, ul. Piastowska 11, pok. 1-3 (I piętro)

- elektronicznie na adres e-mail: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl lub za pomocą platformy SEKAP

ZARZĄDCA WSPÓLOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

MPKG
 rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu
 Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPKG Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- międzynarodowy transport zwłok
- usługi cmentarne i kremacyjne
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- szeroki wybór trumien i urn
- bezgotówkowa org. pogrzebów
- opieka nad grobami

FIRMA POGRZEBOWA
PIETREK
 Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
 Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
 ul. Roosevelta 65
 tel. 32 276 31 96

CAŁODOBOWO
 tel. 602 32 72 96

GLIWICE
 ul. Odrowążów 118
 tel. 32 230 40 40

USŁUGI ORAZ WYNAJEM
ZWYŻEK

GAZ-MAR
 +48 504 053 526
 ul. Hallera 46
 41-709 Ruda Śląska

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej udziału przypadającego Gminie Miejskiej Zabrze w pomieszczeniach powstałych z adaptacji części wspólnych, stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze nr: **760/ON/2022**

Wykaz wywieszony zostanie na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie

Tama Trzech Przełomów – zaporą wodną wzniesioną na rzece Jangcy w Hubei, czyli centralnej prowincji Chin, to część największej na świecie hydroelektrowni. Jej moc wynosi ponad 22 gigawaty (dla porównania największa w Polsce w Żarnowcu, o której pisaliśmy przed tygodniem, ma moc nieco ponad 715 megawatów). Budowa tego kolosa (za 40 miliardów dolarów) postępowała od 1993 roku, przy czym napełnianie zbiornika wodą zakończono w 2010 roku, uzyskując poziom 175 metrów. Z powodu tej ogromnej masy wody zmieniła się nawet... oś obrotu Ziemi!

Inwestycja była i nadal jest obiektem krytyki licznych środowisk: historyków (w wyniku powstania zapory zalano liczne zabytki), ekologów (zagroziła egzystencji niektórych gatunków ryb i ssaków wodnych), geologów (skala sztucznego zbiornika jest tak wielka, że ciężar nagromadzonej wody może wpłynąć na tektonikę) oraz ekonomistów (inwestycja może przynieść więcej strat niż korzyści finansowych).

Według planów z 2007 roku 26 generatorów o łącznej mocy 18,2 GW miało produkować 84,7 terawatogodzin energii rocznie (plany te zostały w trakcie budowy „powiększone”) oraz chronić przed powodzią, a przy okazji zwiększyć żeglowność rzeki i sprawić, że przez

Prąd z wody czyli o hydroelektrowniach (4)

Największa na świecie



sześć miesięcy w roku statki oceaniczne o nośności 10 tysięcy ton docierać będą 2400 kilometrów w głąb lądu.

Moc elektrowni ostatecznie wynosi 22,5 GW. Posiada 32

generatory, każdy o mocy 700 MW (czyli mniej więcej tyle ile jeden w Żarnowcu). Średnie zużycie węgla do wyprodukowania 1 kWh energii w Chinach to 366 gramów, zatem

Tama Trzech Przełomów przyczynia się do ograniczenia zużycia węgla o ponad 31 milionów ton rocznie. Co ogranicza emisję (szacunki z roku 2007) 100 milionów ton gazów cieplarnianych, milionów ton pyłów, miliona ton dwutlenku siarki, 370 tys. ton tlenu azotu, 10 tys. ton tlenu węgla oraz znaczących ilości rtęci do atmosfery.



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Niestety, obiektem ma też wady... Zalanie olbrzymich terenów wymusiło przesiedlenie ponad 1,26 mln osób i była to największa wymuszona migracja ludności w historii Ziemi wywołana realizacją pojedynczej inwestycji. Pod wodą znalazło się 17 dużych miast, 140 miasteczek i ponad 3 tysiące wsi. Powstanie zapory doprowadziło nadto do zatopienia śródmieścia trzech dużych aglomeracji. Konsekwencją powstania zapory stało się zatopienie ponad 1600 fabryk i kopalń, oraz 1300 stanowisk archeologicznych.

W 2012 roku chińskie władze podjęły decyzję o sukcesywnym przesiedleniu kolejnych 100 tysięcy mieszkańców z okolic zapory w związku ze wzmożoną aktywnością sejsmiczną i ryzykiem zatopienia przyległych obszarów w przypadku niekontrolowanej awarii.

Co ciekawe przemieszczenie po uruchomieniu zapory 40 miliardów ton wody spowodowało mierzalne, choć nieistotne w praktyce, skutki dla obrotu Ziemi: oś obrotu przechyliła się nieco, przesuwając biegun geograficzny o 2 centymetry, a doba wydłużyła się o 0,06 mikrosekundy. (rk)

PORADNIK

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Kamil Szafranski (na zdjęciu) z kancelarii Koczyk&Szafranski w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania można przesłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują odpowiedź na łamach gazety.

CZYTELNIK GŁOSU: Opiekowałem się schorowanym ojcem, który od lat leczył się psychiatrycznie. Tymczasem mój brat nie interesował się losem taty, nie odwiedzał go, nie pomagał w żadnym aspekcie życia. Ojciec zmarł kilka miesięcy temu. Po okresie żałoby skontaktowałem się z bratem celem umówienia wizyty u notariusza, gdzie mieliśmy zlecić sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia, gdyż byliśmy jedynymi spadkobiercami (ojciec był wdowcem). Ku memu zaskoczeniu brat oznajmił, że ma testament ojca, na podstawie którego jest powołany do spadku jako jedyny spadkobierca. Skontaktowałem się z Sądem Rejonowym i ustaliłem, że rzeczywiście sprawa spadkowa po ojcu została zarejestrowana i nadano jej bieg. Po jakimś czasie otrzy-

małem wniosek-dokument o stwierdzenie nabycia spadku wraz z kopią testamentu, który datowany był na kilka miesięcy przed śmiercią ojca. Rozpoznałem pismo ojca, ale jednocześnie jestem przekonany, że z uwagi na chorobę psychiczną ojciec nie mógł z własnej woli spisać takiego testamentu. Ojciec z trudem wówczas formułował najprostsze zdania, nie myślał już w sposób abstrakcyjny. Podejrzewam, że brat podyktował ojcu tekst, którego ten nie rozumiał. Z pisma sądowego wynika, że mogę odpowiedzieć na wniosek w ciągu dwóch tygodni od jego otrzymania. Czy jest możliwe unieważnienie takiego testamentu, czy robi się to w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku czy w innym? Jakie argumenty podnieść, żeby sąd dał mi wiarę?



CZYTELNICY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

Takiego testamentu ojciec by nie spisał!

RADCA PRAWNY KAMIL SZAFRANSKI: Czytelnik winien odpowiedzieć na wniosek, dokładnie opisać stan faktyczny, przede wszystkim skupiając się na zachowaniu ojca w dacie sporządzenia testamentu oraz - co bardzo ważne - dołączyć pełną dokumentację medyczną ojca z leczenia psychiatrycznego. Jeżeli są w niej braki i trzeba wystąpić do właściwej placówki medycznej o wypis dokumentacji, to należy zawnioskować do sądu, by ten dwutygodniowy termin odpowiednio wydłużył. Następnie należy złożyć wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (psychiatry), który po analizie dokumentacji, czy w dacie sporządzania testamentu ojciec znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Jeśli potwierdzi przypuszczenia czytelnika, sąd -opierając się na ww. opinii - stwierdzi, że testament jest nieważny i nie wywołuje skutków prawnych. Wówczas czytelnik będzie dziedziczył. Jeżeli w toku sprawy czytelnik będzie zobowiązany do uiszczenia np. zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego to powinien zawnioskować, by sąd nakazał jego bratu zwrot na jego rzecz wszelkich wydatków czytelnika za tę sprawę. (rk)

PIŁKA RĘCZNA

Turniejowe przetarcie

Szczypiorniści Górnika Zabrze zaliczyli kolejny etap przygotowań do jesiennych rozgrywek (Liga Europejska i polska superliga), a był nim start w mini-turnieju o puchar swojego prezesa. Rozegrane w hali Pogoni (Zabrze, ul. Wolności 406) zawody miały prostą formułę, składały się bowiem z półfinałów i następujących po nich spotkaniach o końcowe miejsce. Na imprezę przyjechały zespoły nawet z drugiego końca Polski (Szczecin, Gdańsk), ale zabranie nie okazali się dla nich gościnni: wygrali obydwa mecze, a nadto jego zawodnicy zdobyli dwa z trzech tytułów indywidualnych.

Co dalej? Nasz zespół ma zaplanowany start w kolejnych turniejach. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to najbliższy weekend ekipa trenera Marcina Lijewskiego spędzi w Głogowie, gdzie w 28. memoriale im. Ryszarda Matuszka ponownie zmierzy się z Pogonią Szczecin (12 sierpnia, godz. 15), a dzień później – w zależności od osiągniętego wyniku – zagra o trzecie miejsce (godz. 11) lub w finale (godz. 13) z miejscowym Chrobrym bądź czeskim HBC Jicin. Tydzień później (19-21 sierpnia) naszych zawodników czeka zaś wyprawa do



Kalisza na Szczypiorno Cup, a do tego turnieju zgłosiły się również: Azoty Puławy, MMTS Kwidzyn, Gwardia Opole, Chrobry Głogów, Sandra Spa Pogoń Szczecin, czeski TJ Sokol Nove Veseli i oczywiście miejscowy Energa MKS Kalisz.

TURNIEJ O PUCHAR PREZESA GÓRNIKA ZABRZE – PIŁKA RĘCZNA

Półfinały: Górnik Zabrze – Torus Wybrzeże Gdańsk 29:28 (skład gospodarzy: Liljestrand, Kazimierz, Wyszomirski – Molski 2, Tokuda 1, Szabat, Łyżwa 1, Bachko 1, Artemenko 3, Krawczyk 1, Mrozek, Kaczor 2, Mauer 10, Kohrs, Bykowski, Wąsowski, Ilczenko 4, Rutkowski 1, Przytuła 3), Sandra Spa Pogoń Szczecin – KPR Ostrovia 31:31, rzuty karne: 3:0. Mecz o 3. miejsce: Ostrovia – Wybrzeże 31:28. Finał: Górnik – Pogoń 33:17 (Liljestrand, Wyszomirski, Kazimierz – Molski 3, Szabat 1, Łyżwa 1, Mauer 3, Krawczyk, Mrozek 3, Bachko 3, Tokuda 6, Artemenko 1, Kaczor 1, Kohrs, Bykowski 2, Wąsowski 4, Ilczenko, Rutkowski 2, Przytuła 3). Nagrody indywidualne – najlepszy zawodnik turnieju: Adam Wąsowski (Górnik), Patryk Mauer (Górnik – 13 bramek), najlepszy bramkarz: Jakub Powarzyński (Wybrzeże).

Zajęcia szachowe dla wszystkich chętnych – w ramach Aktywnego Zabrze – zostaną zorganizowane już jutro (12 sierpnia, godz. 10–11.30) na Arenie Zabrze (ul. Roosevelta 81). Oczywiście nie na piłkarskim boisku, lecz w klubie biznesowym znajdującym się w części biurowej obiektu. Zaproszenie do ćwiczeń z pionami i figurami jest kierowane do szerokiego grona mieszkańców (dzieci, młodzież, dorośli), bo na miejscu będzie można zarówno doskonalić swoje umiejętności szachowe, jak i po prostu zrobić swój pierwszy krok w „królewskiej grze”. Zajęcia poprowadzi

Lato z figurami

zaś sama prezes klubu Szach mat Zabrze – Katarzyna Krajewska. Zbiórka o godz. 10 przed wejściem VIP na stadion, lecz wcześniej należy telefonicznie (tel. 791 851-719) zgłosić swój udział.

Z kolei 18 sierpnia (godz. 18) w pubie Brama (Zabrze, ul. Cieszyńska 3) odbędzie się VIII Bramowy turniej szachowy (system szwajcarski, sześć rund po 10 minut). Szachiści tego lata nie mogą narzekać na brak okazji do rywalizacji!

III liga i Puchar Polski
Zdecydowały
rzuty karne

Paweł Sokół, Jan Ciucka czy zwłaszcza Michał Rostkowski to zawodnicy, którzy już w ekstraklasie grali albo przynajmniej posmakowali ławki rezerwowych w meczu ligowym, ale obecnie ich szanse na grę w I drużynie Górnika stoją nisko. Póki co pozostają im występy w rezerwie i nie zabrakło ich podczas inauguracyjnego meczu Górnika II we Wrocławiu. Niestety, wyprawa na mecz ze Śląską i tak zakończyła się dla całej drużyny niepowodzeniem, bo w ostatniej minucie meczu gospodarze wykorzystali rzut karny. W ubiegłym tygodniu

– na tydzień przed inauguracją rozgrywek ligowych w Podokręgu Zabrze – zainaugurowano również lokalny Puchar Polski. Do kolejnej rundy, po remisach i wygranych seriach rzutów karnych, zakwalifikowały się m.in. Sparta Zabrze i MKS Zaborze.

W najbliższą sobotę i niedzielę kolejne mecze Pucharu Polski, III ligi, a także pierwsze spotkania klasy A, jak i centralnej ligi juniorów, w której w tym sezonie – po majowym spadku Gwarka – zagra tylko jeden zabrzański zespół, a więc Górnik.

III LIGA Grupa III: Śląsk Wrocław – Górnik II Zabrze 2-1 (1-0): Samiec (39), Matheus (90-karny) – Rostkowski (65). Tabela: 1. Polonia Bytom 1 spotkanie, 3 punkty (bramki: 4-0); 2. Polonia Nysa 1, 3 (4-1); 3. Lechia Zielona Góra 1, 3 (3-2);... 13. Górnik II i MKS Kluczbork 1, 0 (1-2).

PUCHAR POLSKI 2024 Podokręg Zabrze – I runda: MOSiR Sparta Zabrze – Gwarek II Ornontowice 1-1 (1-0): Kopica (20) – Metelski (60), karne: 3-1; Młodość Rudno – MKS Zaborze 1-1 (0-1): Zaczekowski (55) – Nowak (2), rzuty karne: 1-4.

Piłkarska nocka: zapisy ruszyły!

Wprawdzie jedenasty w historii Turniej nocny piłki nożnej odbędzie się w hali widowiskowo-sportowej (Zabrze, ul. Matejki 6) dopiero 15-16 października, ale przygotowania do niego i zapisy drużyn już ruszyły! Te nietypowe zawody gromadzą futbolowe ekipy amatorów z całego Śląska (i nie tylko), w poprzednich dziesięciu turniejach uczestniczyło w sumie 171 drużyn. Zgłoszenia do najbliższej edycji są przyjmowane w dziale organizacji i rozwoju sportu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (osobiście w hali, e-mailowo: kamil.pleszczynski@mosir.zabrze.pl lub... faksem na nr 32 271-63-40, z dopiskiem turniej nocny) tylko do 30 września, a warunkiem umieszczenia na liście startowej jest także uiszczenie w tym samym terminie wpisowego (350 złotych).

Turniej odbędzie się na trzech boiskach o nawierzchni ze sztucznej trawy i jest zaplanowany na osiemnaście zespołów, które zostaną przydzielone do trzech grup (każda z drużyn ma więc zagwarantowanych pięć meczów w fazie eliminacyjnej, a do dalszych gier awansuje też więcej niż dotychczas drużyn, bo dwie najlepsze oraz trzecie zespoły, z największą ilością punktów). Ramowy plan nocnych rozgrywek przedstawia się zaś następująco: mecze grupowe (godz. 22-2.55), ćwierćfinały i półfinały (godz. 3.10-4.05), mecze o trzecie i pierwsze miejsce (godz. 4.10-4.25), a wręczenie nagród powinno się odbyć około godziny 4.30 nad ranem!

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92

koryta mięsne

www.ugreka.com.pl

PIŁKARSKI KALENDARZYK

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Stal Mielec (13 sierpnia, 17.30 – Zabrze, ul. Roosevelta 81; transmisja w kodowanej telewizji Canal+ Sport).

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Stal Brzeg (14 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokręg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Warka Zabrze (13 sierpnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Gwarek Zabrze – MKS Zaborze (13 sierpnia, godz. 11 – Zabrze, ul. Bytomska 100d).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa (14 sierpnia, godz. 16 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa (14 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

PUCHAR POLSKI 2024. Podokręg Zabrze – I runda: LKS 45 Bujaków – Piast Pawłów (13 sierpnia, godz. 17).

To młodzi piłkarze przesądzą o zwycięstwach Górnika

Paluszek i główka

W trzeciej kolejce swojego pierwszego (i zaraz potem drugiego też) gola w ekstraklasie zdobył 19-latek Szymon Włodarczyk, a w kolejnym spotkaniu do bramki rywali trafił z kolei 21-latek Aleksander Paluszek. Gole tego pierwszego przesądziły o wyjazdowej wygranej z Radomiakiem Radom, a ten drugi dał zwycięstwo z Rakowem Częstochowa. Górnik teraz młodą siłą stoi?

A przecież Raków był zdecydowanym faworytem zabrzańskiego meczu, bowiem wygrał od początku lata wszystkie sześć swoich spotkań (superpuchar, ekstraklasa, eliminacje Konferencji Europy) i uchodzi obecnie za najsilniejszy klub w kraju. Górnik jednak to teraz też zespół, któremu – odwrotnie niż w poprzednich rozgrywkach – niezwykle trudno strzelić gola

(w tym wielka m.in. zasługa widocznego na zdjęciu Jonathana Koetzego), a z drugiej strony jego siła ofensywna, napędzana przez Lukasa Podolskiego, jest niekwestionowana. Zabrzańskie nie długo jednak musieli czekać na swoją bramkową szansę w starciu z wicemistrzem kraju. Pierwsza nadarzyła się w 36 minucie, kiedy to na środku boiska piłkę przechwycił Włodarczyk i pognął z nią w pole karne, ale będąc „sam na sam” z bramkarzem gości, oddał w sumie łatwy do obrony strzał (a po drugiej stronie boiska na podanie czekał Podolski). Co się jednak odważyło... Pod sam koniec I połowy z rzutu rożnego dośrodkowywał Erik Janża, a w polu karnym najwyżej do piłki na tzw. krótkim



słupku wyskoczył Aleksander Paluszek, który głową zdobył gola – jak się później okazało – na wagę zwycięstwa.

Górnik po raz kolejny pokazał swoją siłę, której jak widać nie zmniejszyło odejście Bartosza Nowaka (był na meczu, ale na swój debiut w Rakowie jeszcze czeka). Wprawdzie prezes Górnika – Arkadiusz Szymanek, komentując ten transfer zapowiedział na ubiegły czwartek przyście innego gracza, ale w tym terminie do żadnego transferu nie doszło, co wcale nie znaczy, że kadra drużyny jest już definitywnie zamknięta. Bo Górnik jest w tym sezonie mocny, ale przecież mógłby być jeszcze mocniejszy.... (ws)

PKO EKSTRAKLASA SEZON 2022/23 runda jesienna

Górnik – Cracovia Kraków	0-2
Lechia Gdańsk – Górnik	przełożony
Radomiak Radom – Górnik	0-3 (Włodarczyk 2, Nowak)
Górnik – Raków Częstochowa	1-0 (Paluszek)
Górnik – Stal Mielec	13 sierpnia, godz. 17.30
Legia Warszawa – Górnik	19 sierpnia, godz. 20.30
Górnik – Jagiellonia Białystok	26 sierpnia, godz. 18
Wisła Płock – Górnik	5 września, godz. 20.30
Górnik – Piast Gliwice	10-11 września
Korona Kielce – Górnik	17-18 września
Górnik – Zagłębie Lubin	1-2 października
Śląsk Wrocław – Górnik	8-9 października
Górnik – Lech Poznań	15-16 października
Warta Poznań – Górnik	22-23 października
Górnik – Widzew Łódź	29-30 października
Pogoń Szczecin – Górnik	5-6 listopada
Górnik – Miedź Legnica	12-13 listopada

PKO EKSTRAKLASA tabela po 4. kolejce

1. Wisła	12	14-2
2. Cracovia	9	7-2
3. Pogoń	9	6-4
4. Stal	7	7-4
5. Korona	7	5-4
6. Legia	7	5-4
7. GÓRNIK*	6	4-2
8. Raków* (p)	6	4-3
9. Śląsk	5	3-4
10. Zagłębie	5	2-3
11. Radomiak	5	4-6
12. Widzew (b)	4	5-5
13. Jagiellonia	3	3-5
14. Lechia*	3	3-6
15. Warta	3	3-8
16. Miedź* (b)	1	3-7
17. Lech*	1	2-6
18. Piast*	0	0-5

* – zespół ma do rozegrania zaglęby mecz; m – aktualny mistrz kraju; p – zdobywca Pucharu Polski 2022; b – beniaminek rozgrywek

Najbliższy rywal: STAL MIELEC

Matras to pewniak

Zespół z Podkarpacia ma nad wyraz udany początek sezonu, bo zaczął od wyjazdowego zwycięstwa z mistrzem Polski (2-0 w Lechem Poznań), a w ubiegły weekend pokonał także niedawnego pogromcę Górnika (2-0 z Cracovią). I wyniki te zostały osiągnięte mimo rozgardiaszu, jaki panował w klubie latem: w sumie zespół opuściło bowiem aż siedemnastu graczy, a w zamian w szatni pojawiło się szesnastu nowych piłkarzy. Klub przede wszystkim musiał dokonać zmiany w bramce, bowiem utalentowany Strąček odszedł do francuskiego Girondins Bordeaux – jego miejsce w składzie na razie zajął jednak Bartosz Mrozek, który w Stali jest już od pół roku. Pierwsze kroki w klubie i drużynie stawia za to m.in. Piotr Wlazło, który w ubiegłym sezonie zdobył dziewięć goli dla Termaliki Nieciecza, a teraz ma już na koncie pierwsze trafienie dla mieleckiej drużyny.

Zadomowiony w Stali jest eks-zabrzanin, Mateusz Matras, który na razie zagrał w każdym meczu od początku do końca i jest zaledwie jednym z czterech takich graczy w swoim zespole. (w)

PUCHAR POLSKI 2023

I runda: Ruch Chorzów – Górnik 1 września, godz. 20.30

NAJLEPSI STRZELCY: 4 gole – Dąb (Wisła); 3 gole – Pawłowski (Widzew), Rafał Wojski (Wisła); 2 gole – SZYMON WŁODARCZYK (Górnik) i dwunastu innych zawodników.

Kibic przychodzi na stadion i się gniewa?

16.748 widzów, a dwa tygodnie później jeszcze więcej, bo 16.905 osób – frekwencja na ekstraklasowych meczach Górnika jest od początku nowego sezonu wysoka i stabilna. Więcej w bieżących rozgrywkach na swój stadion była w stanie przyciągnąć jedynie Legia Warszawa (19 tysięcy fanów na meczu z Piastem Gliwice), ale było to jednorazowy przypadek.

Frekwencja top



Jak widać, w przypadku zabrzańskich fanów klubowa akcja sprzedaży biletów i karnetów osiąga dobry efekt, aczkolwiek

żadna promocja cenowa nie działa tak skutecznie, jak dobra gra drużyny. A piłkarze Górnika, po niefortunnym początku,

teraz na pewno swoich sympatyków nie zawiodą. Kibice więc wypełniają więc licznie stadion, choć jednak nie wszyscy

są zadowoleni. Podczas spotkania z Rakowem na trybunie zajmowanej przez najbardziej zgorzłych fanów zrzeszonych w Torcidzie zawiśł baner o treści: *Lada moment 100 lat miasta, gniew kibiców w Zabrzu wzrasta*. To zaskakująca deklaracja w chwili, gdy drużyna akurat spełnia sportowe oczekiwania, a i nawet budowa czwartej trybuny wyszła kilka tygodni temu z niebytu i została skierowana na szybką ścieżkę realizacji (pisaaliśmy o tym tydzień temu). Czy ten baner pojawi się także podczas najbliższego meczu ze Stalą Mielec, czy kibice jednak uznają, że jego treść się zdezaktualizowała?! (ws)

19-latek Adrian Dzedzic, korzystając ze statusu młodzieżowca (do niedawna każdy zespół musiał mieć takiego w składzie podczas meczu; teraz te przepisy zostały zliberalizowane), rozegrał w ubiegłym sezonie dziesięć spotkań w ekstraklasie i w jednym z nich nawet asystował przy zdobytym przez zabrzan gola. Na stałe jednak nie zdołał sobie wywalczyć miejsca w drużynie, tym bardziej, że w linii pomocy w Górniku panuje teraz duża, zagraniczna konkurencja.

Dzedzic wraca do Krakowa

Zapadła więc decyzja, że zawodnik na jakiś czas, w każdym razie co najmniej na rok, powróci w rodzinne strony. Ten wychowanek Akademii Piłkarskiej 21 Kraków, który w czasach juniorskich występował też w Podgórzu Kraków, teraz będzie reprezentował barwy Robotniczego Klubu Sportowego Garbarnia Kraków. To historycznie zasłużona dla polskiego piłkarstwa organizacja (mistrz kraju z 1931 roku), w ostatnim czasie plasuje się w środku tabeli II ligi. Do niedawna do tej drużyny był wypożyczany też inny młody zabrzanin – Bartłomiej Korbecki (obecnie Górnik II). (s)

Jeźdźcy Apokalipsy



Zgodnie z przesłaniem imprezy Pokaż swego sprzętu ulice Zabrze w sobotę (6 sierpnia) zaroily się od motocykli. Ich parada przez miasto nasuwała nawet nieco apokaliptyczne skojarzenia, ale koniec świata jednak nie nastąpił. I dobrze, bo za rok musi się odbyć kolejny zlot! (s)

Myślenie to najcięższa praca z możliwych i dlatego tak niewielu ją podejmuje

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	14	24°C	1022 hPa	wiatr		15 km/h
piątek		temp.	17	26°C	1019 hPa	wiatr		15 km/h
sobota		temp.	17	25°C	1016 hPa	wiatr		17 km/h
niedziela		temp.	17	27°C	1011 hPa	wiatr		16 km/h

KARTKA Z HISTORII

Handel obwoźny kwitnie?



Nawet konkurencyjne ceny mięsa niewielu klientów kuszą, aby dokonywać zakupów na Nowobytomskim placu targowym. Sprzedający odziany w przepisy białe fartuchy, ale wiadomo, że targowisko pechawione jest wody i ręce „odświeżyć” można tylko wycierając je mokrą ściereczką. Oszczędność hamuje strach przed salmonellą.

Głos z 19 sierpnia 1990 r.

HUMOR

Kowalski pyta szefa:
– Da mi szef urlop? Teściowa przyjeżdża.
– Nie ma mowy.
– Wiedziałem, że z szefa dobry człowiek.

– E... nic mi się nie chce..
– To pij wodę!
– Dlaczego?
– Będzie ci się chciało sikać.

Wrócił pewien mężczyzna z wakacji i poszedł w odwiedzin do kolegi.

– Jak było na wakacjach?
– Było fajnie, ale musiałem uciec.

– Czemu?
– Najpierw padł wół i przez pięć dni jedliśmy samą wołowinę. Potem zaczęły zdychać króliki i podawano tylko pieczeń z królików do stołu. Ale pewnego dnia dowiedziałem się, że zmarła teściowa właściciela pensjonatu...

Rozmawiają gwiazdy filmowe:

– Ogarnia mnie przerażenie na samą myśl o pięćdziesiątce...

– Moja droga, a co ci się wtedy przydarzyło?!

Pracownik banku próbuje wytłumaczyć klientowi zasady płacenia na raty.

– Proszę pana najpierw płaci pan niewielką sumę, a potem przez 3 miesiące nie płaci pan nic.

Na to klient:

– To pan mnie zna?

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Wieczory postaraj się mieć tylko dla siebie, o tej porze unikaj głośnych spotkań i rozpolitykowanego grona. Tobie pisana nastrojowa muzyka i zaduma.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Czyjeś postępowanie lub jakieś wydarzenie zmusi cię do zmiany wcześniejszych planów. Wyjście z trudnej sytuacji znajdziesz na pewno, wysił tylko szare komórki i bądź elastyczny.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Jeśli wybieracie się w zagraniczną podróż – lepiej ją przełóżcie. No chyba, że lubicie niespodzianki: nic bowiem nie będzie tak, jak sobie zaplanowałyście.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Lepsze cierpkie słowo od Skorpiona niż pochlebstwo od Koziorożca. Zbyt często byłeś ostatnio chwalony i straciłeś poczucie rzeczywistości – wsłuchaj się teraz w krytykę.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Nie rezygnuj z marzeń o wspólnym życiu z uroczą Wagą. Na murze obojętności, jaki wybudowała przed tobą, zaczynają pojawiać się pierwsze szczeliny zwiastujące upadek zapory.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Jesteś skazana na sukces! Jego rozmiały zależą jednak od twojej determinacji – w poniedziałek otworzy się przed tobą szansa, którą musisz uchwycić i nie... puszczać.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Pamiętaj o maksymie: tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Nie wymagaj od siebie i innych za wiele, bo to gotowa recepta na porażkę, która pociągnie za sobą frustrację.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Łzy, które wylejesz we wtorek będą miały oczyszczające właściwości. Na nowo spojrzysz na swoje tegoroczne dokonania, okaże się, że nie wszystko było warte zachodu.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

Jeśli liczysz na zmianę w sprawach sercowych, to jest coś na rzeczy! Wprawdzie na przełomowe wydarzenia jest jeszcze za wcześnie, ale zauważysz wyraźne ożywienie towarzyskich relacji.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

Nie słuchaj podszeptów z boku, bo to co jest korzystne dla innych, nie musi być takie samo dla ciebie. Najlepiej jeśli samodzielnie będziesz podejmował decyzje i brał za nie odpowiedzialność.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Nie broń się i ulegnij... wakacyjnej atmosferze. Ten stan ma też plusy – nieskrepowany luz to coś, czego teraz najbardziej ci potrzeba.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Spotkanie człowieka o silnej osobowości, tylko, czy zdołacie dotrzymać mu kroku? Jeśli pozwolicie się mu całkowicie zdominować, to przepadniecie z kretelem.

OGŁOSZENIE

ZABRZE SUMMER Festival 100 ZABRZE

START 17:00 **13.08** SOBOTA

WSTĘP WOLNY! PARKING CH PLATAN

ŚWIĘTUJEMY 100 LAT MIASTA ZABRZE!

17:30-19:30 **LOKALNI ARTYŚCI**

19:30-20:30 **TRIBBS**

OD 20:30 **KAMIL BEDNAREK**

PROWADZĄCA **INGA PAKALA** **MAX KOLANKOV + DJ CHOJRAK**

SPONSORZY: IMPULS, PLATAN, ZABRZE, SUPLEN, OZEK, KRAJOWA, C&K, info, etc.